

ale również zmaterializowany i zautomatyzowany. Jako taki jest odhumanizowany, czyli pozbawiony cech specyficznie ludzkich, a wyposażony w cechy typowo techniczne⁹⁵⁶. Z tego też względu prowadzona ponad podziałami i granicami misja cywilizacyjna kreatorów Wielkiego Resetu ukierunkowuje ludzką umysłowość na pozornie ideologicznie neutralną technologię, która faktycznie determinuje zachowania⁹⁵⁷.

7. Hipoteza ustroju cywilizacyjnie zintegrowanego

Ustroje ludzkiej zbiorowości

Ustrój to sposób zorganizowania złożonej całości ze względu na doraźne jej znaczenie oraz końcowe przeznaczenie. Odnoszony jest przede wszystkim do ludzkich zbiorowości oddolnie nakierowujących się albo odgórnie nakierowywanych na bliższe oraz dalsze cele⁹⁵⁸. Ustroje ludzkich zbiorowości jako zorientowane na bliższe i dalsze cele posiadają dwojaki charakter – organiczny i naturalny albo mechaniczny i sztuczny⁹⁵⁹. Doraźne znaczenie ustroju ludzkiej zbiorowości dotyczy przede wszystkim jej bezpieczeństwa, a przyszłe przeznaczenie odnosi się do rozwoju w pomyślnym dla niej kierunku. Poznawcze ujęcie ustroju i językowe jego wyrażenie odbywa się za pomocą naczelných i ogólnych oraz pomocniczych i szczegółowych zasad. Zasady ustrojowe wskazują podmiotową i przedmiotową stronę zorganizowania – wskazują na czynnik organizujący (kto organizuje – sprawuje władzę) oraz czynnik organizowany (kto jest organizowany – podlega władzy). Rozróżnienie podmiotowej i przedmiotowej strony władzy definiuje rodzaj ustroju.

⁹⁵⁶ Por. np. P. Bain, *Poza stereotypy. Dehumanizacja i esencjalizm w postrzeganiu grup społecznych*, red. M. Bilewicz, M. Drogosz, M. Kořta, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.

⁹⁵⁷ Por. R.A. Bush, *Projektowanie umysłu. Odkryj psychologiczne algorytmy, dzięki którym przeprogramujesz swój mózg*, Wydawnictwo Kobiect Agnieszka Stankiewicz-Kierus, Białystok 2023.

⁹⁵⁸ Por. na przykładzie nowopowstających państw: E. Bujwid-Kurek, *Legitymizacja ustroju politycznego państw pojugosłowiańskich*, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków 2019.

⁹⁵⁹ Podział szeroko omawia Feliks Koneczny m.in. w pracy *Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej*, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Komorów 1997.

Na bazie konstytutywnego dla każdego ustroju rozróżnienia zasad naczelnych dotyczących czynnika rządzącego i rządzonego precyzowane są dalsze zasady dotyczące samego sposobu rządzenia jako podejmowania decyzji w sprawach całej zbiorowości albo poszczególnych jej części oraz wybranych jej dziedzin⁹⁶⁰.

Rozróżnienie czynnych i biernych uczestników władzy oraz rzeczywistych i pozornych mechanizmów jej sprawowania dotyczy każdej ludzkiej zbiorowości, od największej jaką jest cywilizacja, przez pośrednią jaką jest państwo, aż po najniższą jaką jest rodzina. Ustrój cywilizacyjny dotyczy społeczeństwa, ustrój państwowy odnosi się do polityki, zaś ustrój rodzinny związany jest ze specyfiką narodu⁹⁶¹. Ustrój polityczny państwa jest pośredni pomiędzy ustrojem społecznym cywilizacji a ustrojem rodzinnym narodu. Odpowiednio w naturalnym porządku rzeczy czynnikiem organizującym są: władza duchowa, władza świecka i władza rodzicielska. Oprócz ustrojów kształtujących się według naturalnego porządku rzeczy od kilku stuleci podejmowane są ustrojowe eksperymenty, wprowadzające sztuczne pomysły ideologiczne – socjalizm, oraz technologiczne – cybersocjalizm. Występujące w przeszłości ustroje naturalne kształtowały się oddolnie, tak na najniższym poziomie rodziny, jak również na pośrednim poziomie państwa oraz najwyższym poziomie cywilizacji⁹⁶². Natomiast obecnie znane ustroje są na tych poziomach w coraz większym stopniu kształtowane odgórnie jako cywilizacja informacyjna w miejsce cywilizacji tradycyjnych, państwo globalne zastępujące państwa narodowe, czy wolne związki zamiast rodziny⁹⁶³.

Chociaż istnieje wiele klasyfikacji ustrojów politycznych państw, w perspektywie wielkiej transformacji najistotniejsze dotyczą sposobu

⁹⁶⁰ Na temat zasad por.: A. Putto, *Zasady ustroju politycznego państwa. Zarys wykładu*, Wydawnictwo Gdańska Szkoła Wyższa, Gdańsk 2019.

⁹⁶¹ To nieco schematyczne rozróżnienie odpowiada trzem nakładającym się na siebie zbiorowościom masowym: społeczeństwa, państwa i narodu. Podstawą zorganizowania i zorientowania każdej z nich jest nieco inna płaszczyzna odniesień: gospodarka i praca dla społeczeństwa, prawo i polityka dla państwa oraz kultura i religia dla narodu. Pierwsza nakierowana jest na ludzkie przetrwanie, druga na bezpieczeństwo a trzecia na potrzeby duchowe. W nawiązaniu do: A. Smith, *Bogactwo narodów*, Wydawnictwo: Bellona, Warszawa 2024.

⁹⁶² Por klasyczne w tym zakresie dzieło: Arystoteles, *Ustrój polityczny Aten*, przet. L. Piotrowicz, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1931.

⁹⁶³ Takie zorientowanie ma swój pierwowzór w klasycznym dziele Platona, *Państwo*, przet. W. Witwicki, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2020, a współczesnym jego rozwinięciem jest republika świata opisana przez Aldousa Huxleya w książce pt. *Nowy wschodni świat*....

ich ukształtowania (genezy)⁹⁶⁴, podmiotu sprawującego władzę (istoty)⁹⁶⁵ oraz mechanizmów działania władzy (narzędzi)⁹⁶⁶. Istnieją dwa zasadnicze sposoby kształtowania ustrojów, a mianowicie naturalny (realny, spontaniczny, historyczny i aposterioryczny) – właściwy kapitalizmowi, oraz sztuczny (idealny, planowy, ahistoryczny i aprioryczny) – właściwy socjalizmowi⁹⁶⁷. Ze względu na podmiot sprawujący władzę historycznie rozróżnia się monarchię jako rodzaj monokracji oraz republikę przyjmującą demokrację. Wreszcie liczące się dziś sposoby w jakie sprawowana jest władza, są nacechowane procesami informatyzacji, elektronizacji, cyfryzacji, automatyzacji, usieciowienia, wirtualizacji i cybernetyzacji. Oznacza to, że na dawne dylematy ustrojowo-polityczne i ustrojowo-prawne, np. bezpieczeństwa i suwerenności, nakładają się dziś nowe – ustrojowo-ideologiczne i ustrojowo-technologiczne⁹⁶⁸. Ideologia i sprzężona z nią technologia sprawiają, że tradycyjne rozwiązania ustrojowe, zachowując nadal dawne nazwy i określenia, są nawet diametralnie różne, czego przykładem jest demokracja elektroniczna, cyfrowa demokracja, sieciowy kapitalizm, czy cybernetyczny socjalizm⁹⁶⁹.

Ryzyko ustrojowej totalizacji

Procesy totalizacji są logiczną i przewidywaną przez wielu konsekwencją demokracji⁹⁷⁰. Dobrze znanymi od czasów rewolucji francuskiej

⁹⁶⁴ Jak o tym pisze: J.C. Scott, *Jak udomowiono człowieka. U początków historii pierwszych państw*, przeł. F. Tryl, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2020.

⁹⁶⁵ Tu dodać można, że „człowiek rozwija władzę, aby zmieniać swoje otoczenia nie tylko świata zewnętrznego, ale również własną sytuację psychologiczną”. J.A. Cervera, *Pajęczyna władzy...*, s. 253.

⁹⁶⁶ Oczywiście zwłaszcza obecnie istnieje wiele w tym zakresie rozwiązań. Por. np. pracę K. von Beyme, *Współczesne teorie polityczne*, przeł. J. Łoziński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.

⁹⁶⁷ Oczywiście i w tej sprawie nie ma zgodności, a zarazem jest wiele uogólnień. Por. M. Bucholc, *Konserwatywna utopia kapitalizmu. Etyczne iluzje międzywojennego kupiectwa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

⁹⁶⁸ Por. I. Oleksiewicz, *Ochrona cyberprzestrzeni Unii Europejskiej. Polityka, strategia, prawo*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2021.

⁹⁶⁹ To, że informatyzacja zawiera potencjał rozwojowy, nie ulega wątpliwości, ale też nie ulega wątpliwości, że nie wszystkim może on służyć. Por. A. Targowski, *Informatyka klucz do dobrobytu*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1971.

⁹⁷⁰ Przykładowo: „Włochy miały tradycje republikańskie, a przez to także dyktatorskie, ponieważ dyktatura jest instytucją republikańską”. E. von Kuehnelt-Leddihn, *Słupy tor. Ideologia...*, s. 180.

historycznymi przejawami totalitarnej władzy demokratycznego rządu są: polityzacja, militaryzacja, fiskalizacja, biurokratyzacja, inflacja, fiducjaryzacja, monetaryzacja, jurydyzacja, pozytywizacja, centralizacja i koncentracja. Wiele z tych patologii przenosi się na poziom globalny, co oznacza dalsze ich pogłębianie. H.H. Hoppe, pisze, że „obecny chaos jest również rezultatem przyjęcia pewnych idei, powszechnej akceptacji społecznej zasad demokratycznych. Jak długo utrzymywać się będzie owo poparcie, tak długo również będzie nam groziła katastrofa, a nadzieja na polepszenie sytuacji po jej nadejściu będzie płonna. Jeśli jednak zdemaskuje się demokrację jako koncepcję fałszywą i niebezpieczną, a przekonania mogą się przecież zmienić w zasadzie natychmiast, katastrofy będzie można uniknąć”⁹⁷¹. Rodzi się więc pytanie, co jest pierwszą przyczyną kryzysu w zakresie niedomagań ustrojowych, leżącą u podłoża przyczyn dalszych: 1) liberalizm czy totalitaryzm, 2) militaryzm czy pacyfizm, 3) socjalizm czy kapitalizm, 4) fiskalizm czy korupcja, 5) nihilizm czy moralizm, 6) relatywizm czy absolutyzm, 7) progresywizm czy konserwatyzm, 8) indywidualizm czy kolektywizm, 9) etatyzm czy anarchizm, 10) biurokracja czy plutokracja, 11) modernizm czy tradycjonalizm, 12) imperializm czy izolacjonizm, 13) centralizacja czy decentralizacja, 14) koncentracja czy dekoncentracja, 15) federalizacja czy konfederacja, 16) globalizacja czy regionalizacja. W zależności od punktu widzenia, pełnionej roli albo środowiskowego przywiązania udzielane i uzasadniane są różne odpowiedzi, z których każda na co innego zwraca uwagę. Tu zaś chodzi o ukazanie wagi teoretycznych dylematów i praktycznych następstw ich rozstrzygnięć. Jak bowiem wiadomo, idee mają swoje konsekwencje, niekiedy liczone w dziesiątkach czy może setek milionów ofiar jak w komunizmie⁹⁷². Dlatego nie wolno unikać badania idei tak łatwo i lekkomyślnie szerzonych pod szyldem Wielkiego Resetu. Jedną zaś z nich jest kapitalizm interesariuszy bez szans na wzrost gospodarczej produktywności, a z obietnicą społecznej sprawiedliwości⁹⁷³.

⁹⁷¹ H.H. Hoppe, *Demokracja – bóg, który zawiódł...*, s. 156.

⁹⁷² T. Wolton, J. Jedliński, *Historia komunizmu na świecie: próba dochodzenia historycznego*, T. 2, *Ofiary. Kiedy ginie chór*, przeł. J. Jedliński, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2023.

⁹⁷³ W odniesieniu do polskiej praktyki ustrojowej por.: A.S. Laska, *Sprawiedliwość społeczna w dyskursie polskiej zmiany systemowej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011 lub A. Karp, *Sprawiedliwość społeczna. Szkice ze współczesnej teorii konstytucjonalizmu i praktyki polskiego prawa ustrojowego*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2004.

W ustrojowej kwestii sprawiedliwości społecznej Vivek Ramaswamy twierdzi, że „Ameryka miała jednak oferować inną wizję, obywateli definiujących wspólne dobro w procesie demokratycznym, publicznie poprzez otwartą debatę, a prywatnie przy urnie wyborczej bez ingerencji elit. To właśnie czyni Amerykę wielką. To czyni Amerykę Ameryką. Jednak dziś wraz z nadejściem wokenomic powoli powracamy na scenie światowej do przedamerykańskiego modelu starego świata. Nawet Watykan bierze w tym udział. W grudniu 2020 roku Papież Franciszek udzielił sugestywnego poparcia kapitalizmowi interesariuszy, powołując we współpracy z Watykanem Radę do Spraw Kapitalizmu Włączającego. Członkowie Rady mogli się poszczycić aktywami ponad 10,5 biliona dolarów, firmami o kapitalizacji rynkowej przekraczającej 2,1 biliona dolarów oraz 200 milionami pracowników w ponad 163 krajach. Rada popiera nie tylko równość szans, ale także sprawiedliwe wyniki oraz sprawiedliwość międzypokoleniową w kwestii środowiska”⁹⁷⁴.

U podłoża każdego ustroju leży zasadniczy i pierwotny dylemat – przymusu albo wolności, rozstrzygany w dylematach szczegółowych i wtórnych: 1) transparentności i zakulisowości, 2) sztuczności i naturalności, 3) monizmu i pluralizmu, 4) idealizmu i realizmu, 5) aprioryzmu i aposterioryzmu, 6) mechanicyzmu i organicyzmu, 7) unifikacji i różnorodności, 8) technicyzmu i etycyzmu, 9) kolektywizmu i personalizmu, 10) rewolucji i ewolucji, 11) demokracji i monokracji, 12) republiki i monarchii. Wraz z rewolucją francuską świat został przedstawiony na fałszywe tory demokratyczno-republikańskie z torów monarchyczno-monarchicznych.

Wraz z kolejnymi epokowymi wydarzeniami narasta cywilizacyjne ryzyko ustrojowej totalizacji na światowym poziomie, zawsze w imię wyzwolenia, ocalenia i uszczęśliwienia ludzkości. Tak było po pierwszej, jak i drugiej wojnie światowej, i tak zapewne będzie po trzeciej, będącej integralnym składnikiem Wielkiego Resetu. Zdarzenia te rozdzielają fazy budowy coraz bardziej udatnej architektury i infrastruktury światowej kontroli, tak tej oficjalnej, jak i nieoficjalnej. Należy zatem się spodziewać, że po kompromitujących się fazach Ligi Narodów i Narodów Zjednoczonych, kolejna globalna nawałnica wojenno-rewolucyjna wymusi legitymizację czegoś z jeszcze większymi uprawnieniami formalnymi i zdolnościami faktycznymi. W powszechnej atmosferze zamętu nikt nie będzie pytał o szczegóło-

⁹⁷⁴ V. Ramaswamy, *Woke S.A. Kulisy...*, s. 31.

we racje i gwarancje. Wszyscy zaś zgodnie oczekiwać będą jakiegoś spokoju na wszystko jedno jakich zasadach ustrojowych. Zwiastunem tego, co będzie, jest to, co już działa, a mianowicie terror propagandowy niepozwalający na demokratyczną i merytoryczną debatę o przygotowywanej z każdej strony wojnie w krwawej – kinetycznej wersji na światowych frontach oraz rewolucji na ich zapleczach. Aby bowiem ten niejawny Wielki Reset się powiódł, nie wystarczą już kontrolowane kryzysy i zamachy, konieczne są zintegrowane wojny i rewolucje przeciw ludzkości.

Przekonania religijne, założenia filozoficzne, wizje światopoglądowe i ideologie rewolucyjne leżą u podstaw współczesnych doktryn społeczno-ekonomicznych i polityczno-prawnych, takich jak doktryna: planowania, wyłączności, ryzyka, szoku, lęku, szału, agresji, szaleństwa, walki, zmian, dostosowania, wykorzenienia, anihilacji, amnezji, udawania, rozkładu, redukcji, destrukcji, paranoi, likwidacji, zaburzeń, buntu, restrukturyzacji, wypędzeń, eksploatacji, niwelowania, rozbicia, przymusu, uwikłania, zadłużenia, interwencji, interesów, redystrybucji, zamknięcia, czy inkluzji⁹⁷⁵. Większość z nich odnajduje się w ustrojach komunistycznych⁹⁷⁶, gdyż ustrój kapitalistyczny jako oparty na wolnym gospodarowaniu jako normalny i naturalny porządek życia i rozwoju nie potrzebuje doktryn, chyba że jest sztucznym i zbędnym ograniczeniem tego porządku⁹⁷⁷. Tylko niektóre z doktryn zostały jasno

⁹⁷⁵ Jak np. postuluje to K. Schwab w pracy K. Schwab, P. Vanham, *Kapitalizm interesariuszy...*. Uważa on, że firmy są odpowiedzialne nie tylko przed swoimi akcjonariuszami, ale także przed wszystkimi interesariuszami. W czasach dominacji globalnego systemu gospodarczego, powodującego głębokie podziały i nierówności, Schwab wzywa do tworzenia takiej formy kapitalizmu, która będzie działała dla dobra wszystkich i w której firmy nie tylko będą brały od społeczeństwa, lecz będą zdolne odplacać za uzyskane korzyści i wywierać pozytywny wpływ na otoczenie. To samo postulowali M. Castells, P. Himanen. Mowa o tym we wstępie do ich książki o społeczeństwie informacyjnym: „Model nordycki zakłada, że państwo jest aktywnym uczestnikiem gry w ramach kapitalizmu kognitywnego. [...] zamiast wycofywać się z usług publicznych, inwestuje coraz więcej w obszary o kluczowym dziś znaczeniu dla produktywności gospodarczej, jak edukacja, szkolnictwo wyższe, badania podstawowe i opieka zdrowotna czy aktywna polityka rynku pracy. Tym samym chroni społeczeństwo przed skutkami pasożytniczej prywatyzacji, z jaką mamy do czynienia w Polsce, i staje się rzecznikiem [...] szczególnego dobra, jakim jest inteligencja zbiorowa”. M. Castells, P. Himanen, *Spółeczeństwo informacyjne...*, s. 14.

⁹⁷⁶ W. Roszkowski, *Komunizm światowy. Od teorii do zbrodni*, Biały Kruk, Kraków 2022.

⁹⁷⁷ Por. np. J. Mackey, R. Sisodia, *Świadomy kapitalizm. To się opłaca!*, przeł. M. Kowalczyk, MT Biznes, Warszawa 2017.

zakomunikowane⁹⁷⁸, a w większości są enigmatycznie wprowadzane, przybliżając do rzeczywistego celu Wielkiego Resetu, polegającego na ustanowieniu władzy nad całą ogólnoludzką cywilizacją⁹⁷⁹. Jako że mają bardziej sprecyzowany i dopracowany charakter, wyznaczają panujący ustrój jako sposób zorganizowania zbiorowej aktywności w poszczególnych dziedzinach, blokując rzeczywisty rozwój, a deklarując ideologiczny postęp.

Ustrój w perspektywie cywilizacyjnej

Ustrój jako sposób zorganizowania opiera się i wyraża się w zasadach właściwej sobie cywilizacji: a) uniwersalnej – klasycznie europejskiej, b) partykularnej – pozaeuropejskiej, c) globalnej – informacyjnej. Zasady cywilizacji klasycznej cechuje personalizm, cywilizacji partykularnych cechuje kolektywizm, zaś cywilizacji informacyjnej cechuje indywidualizm. Afirmacja pierwszoplanowej pozycji osoby, zbiorowości albo jednostki przekłada się na całokształt rozwiązań i rozstrzygnięć dotyczących życia społecznego, począwszy od najniższych, po najwyższe poziomy zorganizowania. Poszanowanie suwerenności osoby funduje społeczny solidaryzm, onnipotencja państwa oznacza totalitaryzm, zaś atomizacja prowadzi nieuchronnie do anarchii.

Cywilizacja będąc najszerszą i najdłuższą formą zrzeszenia posiada właściwy sobie ustrój wyrażający się w naczelnym i pomocniczych zasadach życia społecznego. Ustrój cywilizacji klasycznej opiera się m.in. na zasadach: 1) rozdziału sfery prywatnej i publicznej, 2) autonomii władzy religijnej i świeckiej, 3) prymatu jednej i jednolitej ety-

⁹⁷⁸ Jak np. doktryna szoku, prezentowana w N. Klein, *Doktryna szoku. Jak współczesny kapitalizm wykorzystuje klęski żywiołowe i kryzysy społeczne*, przeł. H. Jankowska, K. Makaruk, T. Krzyżanowski, M. Penkala, Muza, Warszawa 2008, gdzie autorka za wszelkie problemy oskarża ustrój kapitalistyczny, będący w wersji kapitalizmu produkcyjnego faktycznym źródłem dobrobytu, którym ona sama i większa część świata jeszcze się cieszy. Wraz z jego przedstawieniem na kapitalizm interesariuszy tożsamy z komunizmem wszystko się nieodwracalnie zmieni. O taką właśnie zmianę chodzi w Wielkim Resecie, tj. o ustanowienie komunizmu 2.0. To ustrój równości bez wolności. B. Baran, *Wielki Reset czyli Komunizm 2.0. Manifest kapitalistyczny XXI wieku*, Capital, Warszawa 2021, s. 185, a także M. Guzek, *Kapitalizm na krawędzi*, Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego, Warszawa 2014; M. Tobiasz, J. Ziółkowski (red.), *Spory o kapitalizm. Krytyczne przewartościowania*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2022.

⁹⁷⁹ W obliczu takiego ryzyka, czy nie wstyd dalej się tudzić, przekonując siebie i innych, że chodzi o ludzkie dobro, gdy chodzi przecież o czystą władzę dla władzy.

ki, 4) poszanowania godności osoby i natury ludzkiej, 5) rozstrzygania sporów zgodnie z kryterium prawdy⁹⁸⁰. Wyznaczają one dalsze zasady, w tym ustroju politycznego państw oraz ustroju rodzinnego narodów należących do tej cywilizacji. Ze względu na to, że cywilizacja specyficznie europejska – łacińska, stała się wzorcem i odniesieniem dla każdego ucywilizowania, podważanie i odrzucanie naczelnych jej zasad ma charakter acywilizacyjny. Z tego względu usilnie forsowana koncepcja cywilizacji informacyjnej jest w rzeczy samej wizją antycywilizacyjną, bo przełamującą wypracowane i utrwalone od wieków zasady ustroju społecznego cywilizacji uniwersalnej.

Obserwując poszczególne przemiany i rozległe procesy na świecie, trudno się nie dopatrzeć decywilizacyjnego kierunku wielu z nich. Inną jest sprawą, na ile przebiegają one samoczynnie, a na ile zostały wysterowane, i w jaki sposób do tego doszło, czy nadal dochodzi. Jak pisze H.H. Hoppe: „Głównym zadaniem tych, którzy chcieliby odwrócić bieg wydarzeń, jest delegitymizacja idei demokracji jako źródła obecnego stanu postępującej decywilizacji”⁹⁸¹. Dziś procesy decywilizacyjne mają różne upatrywane przyczyny, a w tym: 1) ideologiczne – tkwiące właśnie w demokracji, a może raczej demokratyzmie, 2) ekonomiczne w odrynkowaniu, a zatem w socjalizmie i pogłębiającym go komunizmie, 3) technologiczne w odrealnieniu, czyli informatyzmie odgradzającym od rzeczywistości. Wymienione czynniki sięgają tak głęboko ładu społecznego, że przesądzają o jego ustroju na cywilizacyjną miarę⁹⁸².

Ustrój w odniesieniu do cywilizacji oznacza metodę porządkującą indywidualne i grupowe relacje w każdej sferze – politycznej, społecznej, gospodarczej czy kulturalnej. Jest wspólnym i spójnym sposobem organizowania zbiorowości państwowych, narodowych i społecznych, żyjących na rozległych obszarach i w odległych okresach. Jest on dwojaki – albo jest odgórnie narzucany i ma charakter bardziej mechaniczny, albo oddolnie wytwarzany i ma charakter bardziej organiczny. Ustrój mechaniczny wyznacza wzajemne odniesienia ludzi w sposób sztuczny i biurokratyczny, zaś ustrój organiczny w sposób

⁹⁸⁰ Przywołane zasady zostały omówione w licznych pracach Feliksa Konecznego, a przede wszystkim w *Cywilizacja łacińska*, Capital, Komorów 1997 oraz *Państwo i prawo w cywilizacji*...

⁹⁸¹ H.H. Hoppe, *Demokracja – bóg, który zawiódł...*, s. 156.

⁹⁸² Por. E. Voegelin, *Poszukiwanie ładu*, przeł. M.J. Czarnecki, Fundacja Świętego Mikołaja, Redakcja „Teologii Politycznej”, Warszawa 2017.

naturalny i autentyczny. Jeden i drugi dawniej kształtowały się na fundamentach religijno-moralnych, zaś obecnie wydają się opierać na usprawnieniach techniczno-ekonomicznych. Wraz z globalnym upowszechnianiem się wyimaginowanych inspiracji ideologicznych, wyrafinowanych rozwiązań technicznych i wirtualnych modeli ekonomicznych kształtuje się globalna architektura i infrastruktura określana mianem cywilizacji informacyjnej. Metoda jej ustroju jest techniczna w odróżnieniu od etycznej metody cywilizacji klasycznej. Jej własnością jest dyspozycyjność do granic resetu jako całościowej wymiany zasad życia społecznego⁹⁸³.

Ustrój cywilizacji informacyjnej

Zapowiedziom powstania globalnej cywilizacji informacyjnej towarzyszą kampanie propagandowe i promocje technologiczne, mające ugruntować przeświadczenie o jej nieuchronności i korzystności. Są one odgórnie i elitarnie kreowane oraz oddolnie i masowo podejmowane⁹⁸⁴. Odgórna inspiracja i oddolna realizacja nowego światowego porządku przypomina znane z historii utopie, tak te teoretycznie rozważane, jak również te praktycznie urzeczywistniane⁹⁸⁵. Pierwsze przedstawiają, a drugie także wcielają oryginalne pomysły doktrynerów (planistów-architektów),

⁹⁸³ Co oznacza reset w odbiorze publicystycznym, por.: K. Korwin-Piotrowska, i in., *Reset. Świat na nowo*, wywiadów udzielili: Kukulska, Boczarska, Pięta, de Barbaro, Zaczaryński, Górka, Szelc, Hatałska, Sekielski, Yanek, Chutnik, Kosakowska, Nogaś, Chajdas, Batory, Rusinek, Wydawnictwo Mando, Kraków 2021.

⁹⁸⁴ A jednak ta pożoga rozprzestrzeniająca się błyskawicznie z kraju do kraju nie powstała tak całkiem sama z siebie, li tylko w wyniku ruchów oddolnych, ale była też dziełem podpalaczy. Przejaskrawiając nieco, można by powiedzieć, że od pierwszego zapalnego SMS-a aż do momentu kiedy tysiące ludzi wyszło na ulice, musiało być jeszcze kilka kroków pośrednich. Nie funkcjonuje to przecież na zasadzie SMS-a. A. von Rétyi, *Najniebezpieczniejszy człowiek świata...*, s. 120.

⁹⁸⁵ Przykładowo Rosja w XX w. była miejscem dwóch eksperymentów z zachodnim utopizmem. Pierwszym był bolszewizm, który w swojej najwcześniejszej i najbardziej radykalnej fazie komunizmu wojennego wywołał deindustrializację i głód. Doprowadził do stalinowskiej odgórnej rewolucji, w ramach której kolektywizacja zniszczyła rolnictwo chłopskie. Drugim była terapia szokowa wcielona w życie na krótko po upadku Sowietów. Terapia miała doprowadzić do powstania w postkomunistycznej Rosji wolnego rynku, a zamiast tego wytworzyła rodzaj zdominowanego przez mafię anarcho-kapitalizmu. Koszty ludzkie obu eksperymentów były olbrzymie. Oba były nieudanyimi próbami modernizacji w oparciu o zachodnie teorie czy modele, które miały niewielki związek z historią i sytuacją Rosji. J. Gray, *Fatszywy świat...*, s. 133.

inżynierów (programistów-nadzorców) i menadżerów (projektantów-administratorów) społecznych. Przedstawiają nowatorskie i rewolucyjne wizje ustroju państwa światowego, ujmowanego synonimicznie w kategoriach cywilizacyjnych i informacyjnych. Zakresowe i znaczeniowe utożsamienie ustroju globalnej cywilizacji z globalnym państwem redukuje i spłaszcza strukturę życia społecznego.

Ustrój tworzącego się państwa globalnego wyznaczają odgórnie narzucane przekonania ideologiczne, narzędzia techniczne i mechanizmy ekonomiczne. Zestawienie ideologii materialistycznej, technologii cybernetycznej oraz ekonomii planowej obnaża jego totalitarne oblicze⁹⁸⁶. Analogicznie do opisanego przez G. Orwella angielskiego socjalizmu (*angsocu*)⁹⁸⁷ można mówić o socjalizmie cybernetycznym (*cybersocu*). Różnica polega na tym, że jest to ustrój już aktualnie w pełni globalny i potencjalnie najbardziej totalny ze względu na to, że jest wirtualnie symulowany – *virtual reality* oraz cybernetycznie sterowany – *cyber space*. Istotą tego, co określamy mianem rzeczywistości wirtualnej, jest symulacja jako udawanie tym razem nie czegoś innego, ale czegoś, czego nie ma, zaś istotą przestrzeni cybernetycznej jest sterowanie na bazie wyłączanej świadomości, a zarazem wykluczanej wolności. Stanowi kontynuację wcześniejszych tendencji internacjonalistycznych, monocentrycznych i technokratycznych. Obecnie dochodzą one do głosu w postaci atrakcyjnie praktycznych i pozornie neutralnych szat nowoczesności i tolerancji. Perspektywy uniwersalnego państwa cyfrowego, globalnego społeczeństwa informacyjnego czy wirtualnej galaktyki Internetu⁹⁸⁸ pociągają i absorbują zwłaszcza ludzi młodych, którzy są siłą wykonawczą każdej rewolucji. Obecnie wchodzimy w kolejną rewolucję naukowo-techniczną, która wychodzi poza naukę i technikę, obejmując każdy składnik kultury i cywilizacji⁹⁸⁹. Ta industrialna

⁹⁸⁶ Por. jak to się dzieje: W.C. Skousen, *Komunista obnażony. Zdemaskowanie komunizmu i przywrócenie wolności*, przeł. T. Bieroń, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2022.

⁹⁸⁷ Idee wrogie *angsocowi* nie mogły zostać sformułowane i wyrażone słowami. Por. G. Orwell, *Rok 1984...*, s. 215.

⁹⁸⁸ Por. M. Castells, *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, przeł. T. Hornowski, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2003.

⁹⁸⁹ Chociaż opowiadają się za różnymi systemami ekonomicznymi, „marksizm-leninizm i wolnorynkowy ekonomiczny racjonalizm mają ze sobą wiele wspólnego. Zarówno marksizm-leninizm, jak i wolnorynkowy ekonomiczny racjonalizm przyjmują prometejską postawę wobec przyrody, i nie liczą się zbytnio z ofiarami postępu gospodarczego. Oba są wersjami oświeceniowego projektu zastąpienia historycznej różnorodności ludzkich kultur jedną uniwersalną cywilizacją”. J. Gray, *Fatszywy świat...*, s. 201.

(a raczej już postindustrialna) utopia z maszynami i techniką, które wszystko wyprodukują bez konieczności pracy człowieka, w pewnym stopniu jest podobna do opisu IV rewolucji przemysłowej Schwaba⁹⁹⁰.

Dziejowa przebudowa ustroju

Dziejowa przebudowa metody ustroju życia społecznego świadomie rozpoczęta w oświeceniu trwa i rozwija się planowo do dziś wchodząc w kolejne fazy ustrojowo-rewolucyjnego oraz ideologiczno-technologicznego eksperymentu. Istotą rewolucyjnych przeobrażeń nie jest technologia sama w sobie, ale jednostronnie ekonomiczna i masowo ideologiczna jej implementacja. Przy użyciu ideologii i za pomocą technologii narzucane są sztuczne rozwiązania ustrojowe społeczno-ekonomiczne i polityczno-prawne, tylko dlatego, że są wykonalne, a niekoniecznie racjonalne i moralne. Gdyby nie ich sztuczność jako obcość i wrogość względem tradycyjnych porządków, nie byłyby potrzebne rewolucje jako najbardziej nieludzkie zdarzenia w nowożytnych dziejach świata⁹⁹¹. W rewolucyjnie jawny, a zarazem ukryty sposób instalowany jest sztuczny porządek polityczno-społeczno-ekonomiczny w postaci wielu odmian socjalizmu.

Najbardziej uniwersalny ustrój cywilizacji łacińskiej odróżnia się od całkowicie partykularnych ustrojów innych tradycyjnych cywilizacji. Odrzuceniem i zaprzeczeniem cywilizacji łacińskiej, ale również pozostałych cywilizacji historycznych, jest globalny ustrój cywilizacji informacyjnej jako antycywilizacji. Jest on globalny z racji swego zasięgu osiąganego z pomocą globalnej technologii informacyjno-komunikacyjno-medialnej. Natomiast pod względem swej wymowy ideowo-poglądowej jest zaprzeczeniem i uwstecznieniem

⁹⁹⁰ A. Wielomski, *Sojusz ekstremów...*, s. 27.

⁹⁹¹ „Natadowany emocjami idealizm i wyprane z uczuć łajdactwo zawsze tworzyło mieszanekę wybuchową, i jak oto zawiść zaspokojona na jakiś czas przez wyróżnienie i złupienie myślących inaczej skierowała się w końcu przeciwko własnym towarzyszom, którym zarzucono zdradę lub odchylenia. [...] Rozeźlony młotem, który zamordował księżniczkę de Lamballe, dosłownie wypatroszył i rozsiekał. Z obciętej głowy, warg sromowych i wzgórka tonowego wykonano surrealistyczną, makabryczną kompozycję, którą nadziano na pikę i tryumfalnie poniesiono ulicami Paryża. Inkaust na Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela nie zdążył jeszcze wyschnąć”. E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia...*, s. 37.

ucywilizowania, opisywanego w kategoriach osobowej – intelektualnej i moralnej oraz społecznej i religijnej dojrzałości człowieka. Ideowo-teoretycznemu procesowi cywilizacyjnego regresu w zakresie osobowej dojrzałości człowieka przewodziła w XX wieku szkoła frankfurcka. Natomiast działania techniczno-praktyczne skierowane przeciw osiągniętemu poziomowi ucywilizowania na świecie, od końca XX wieku umożliwia najbardziej wydatnie infrastruktura i architektura sieci – Internet.

Globalizacja jest zmianą w sferze komunikacji i oddziaływań. To ona rewolucjonizuje świat. Pod jej wpływem „ludzie na świecie są aktywniejsi”⁹⁹². Rewolucja wykorzystuje przeciwko porządkowi kolejno podburzane grupy, najpierw przeciw Kościołowi – arystokrację, potem burżuazję, proletariat, kobiety, młodzież, mniejszości, a teraz konsumtariat. Marksizm wyrażany jest w terminach: najpierw ekonomicznych – wrogiem jest kapitalizm, później kulturowych – wrogiem jest zachodnia kultura, a dziś technicznych – wrogiem jest rzeczywistość, którą trzeba omijać, lekceważyć, modyfikować, a nawet zwalczać. Zgodnie z postmodernistycznym nastawieniem trzeba ją zwalczać za jej nieustępliwość, bezkompromisowość, jednoznaczność, określoność, niedowolność, nietolerancyjność i opresyjność. W nowej wspaniałej rzeczywistości już nie trzeba się z niczym liczyć, a wszystkim można dysponować. To wymarzone miejsce tak dla rządzonych, jak również rządzących. Jedni i drudzy mogą robić, co zechcą. Konsumtariusze – sieciowi proletariusze – mogą dowolnie wybierać, ale netokraci – sieciowi zarządcy – mogą dowolnie ustalać ofertę ekonomiczną, technologiczną i ideologiczną. W doskonałym socjalizmie doskonale sterowany popyt zbiega się z doskonale symulowaną podażą. Marks wierzył, że „maszyny raz nastawione wyprodukują wszystko przekraczając potrzeby człowieka. Dóbr będzie tak dużo, że ludzie przestaną o nie walczyć. Wystarczy im to, co wyprodukują. Nic nie przeszkodzi wtedy w społecznieniu własności. [...] W jednej wielkiej rodzinie ogólnoludzkiej znikną podziały na moje i twoje. Wszystko okaże się wspólne”⁹⁹³. Na tym właśnie miałyby, czy ma polegać dziejowa przebudowa ustroju, a mianowicie na radykalnej i paradoksalnej kolektywizacji. Oznacza ona nie tylko wyzucie z własności prywatnej, ale również pozbawienie człowieka prywatnego życia, które własność ta mu gwarantuje. Jednak

⁹⁹² Z. Brzeziński, B. Scowcroft, *Ameryka i świat...*, s. 248.

⁹⁹³ A. Wielomski, *Sojusz ekstremów...*, s. 27.

przejętą własność prywatną i przejęte życie prywatne ktoś będzie musiał zagospodarować w mniej lub bardziej udolny sposób. Jak w dzisiejszym kapitalizmie globalnie-finansowym, nie wolnorynkowym, będzie to niewidzialna ręka kapitału, ochoczo inwestującego wciąż w inwazyjne rozwiązania technologiczne – np. AI, paraliżujące wzorce ideologiczne – np. LGBT, czy w wywrotowe modele ekonomiczne – np. ESG. Są to trzy wiodące wektory cywilizacyjno-ustrojowej transformacji świata, na forsowanie których wbrew logice, etyce i matematyce pieniędzy nie brakuje, co znaczy, że ktoś ukryty za nieprzejrzystą strukturą kapitałowych powiązań⁹⁹⁴ w te branże inwestuje w oczywistym zamiarze osiągnięcia najwyższej w dziejach stopy zwrotu⁹⁹⁵.

Ustrój super- i hipertotalitarny

Hipoteza ustroju cywilizacyjnie zintegrowanego klóci się pozornie z teorią Feliksa Konecznego dotyczącą niemożliwości ucywilizowania na dwa i więcej sposobów⁹⁹⁶, która powstała, kiedy jeszcze na świecie nie wyobrażano sobie stworzenia ponadcywilizacyjnych – wręcz jakby z innej planety czy z kosmosu – struktur kontroli globalnej⁹⁹⁷. Elity globalne stojące za polityką globalną, tzw. globaliści, zdają się nie utożsamiać z żadną cywilizacją, działając przeciw im wszystkim, ale z własnymi egoistycznymi zamiarami, skoordynowanymi w ramach współdziałania i dopełniającej je rywalizacji⁹⁹⁸. Prowadzą one w efek-

⁹⁹⁴ Na temat niejasnych, a nawet niejawnych powiązań kapitałowych zob. M. Trocki, *Grupy kapitałowe. Tworzenie i funkcjonowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021.

⁹⁹⁵ Oczywiście niczego nie przesadzając, ale z czysto naukowego obowiązku, czemu tych stóp zwrotu nie zweryfikować pod kątem zbieżności z planami opisanymi w Protokołach Mędrców Syjonu. Obawy przed wykonywaniem elementarnych naukowych obowiązków świadczyłyby o samoterrorze poprawności politycznej, a zarazem o samym takim terrorze. Por. D. Batorowicz et al., *Protokoły Mędrców Syjonu czyli Wykłady mędrca syjońskiego wtajemniczonego w plany podboju świata przez Żydów, współczesny wstęp do reprintu (III tysiąclecie)*, P. Tomczak, Firma Tomczak, Łódź 2012.

⁹⁹⁶ Por. F. Koneczny, *Prawa dziejowe*, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Komoń 1997.

⁹⁹⁷ Por. np. D. Michalski, *Nowoczesne narzędzia...*

⁹⁹⁸ Wnioski takie można wysnuć np. na podstawie pracy: S.A. Danilczuk, *Globalny bunt elit. Rewolucja pandemiczna 2020. Kroniki pandemii*, Wydawca Sławomir A. Danilczuk, Łaskarzew 2020; a z drugiej strony: J. Sztumski, *Elity. Ich miejsce i rola w społeczeństwie*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, b.m.w. 2003.

cie nie do jakiegoś nowego ucywilizowania, ale realnie polegają na de-cywilizowaniu pod nominalnie mylącymi nazwami cywilizacji informacyjnej. Ponadcywilizacyjna dezintegracja i dekonstrukcja cywilizacji tradycyjnych nie przebiega w sposób chaotyczny, gdyż już dawno zostałaby powstrzymana, lecz w sposób zintegrowany na najwyższym poziomie precyzji osiąganym przy wykorzystaniu najbardziej zaawansowanej i wyrafinowanej technologii np. kwantowej, bioneuronowej, nanorobotycznej czy psychotronicznej, masowo jeszcze nieznaney⁹⁹⁹. Ta znana zaś, jak w sektorze wojskowym, jest udostępniana z pewnym opóźnieniem, przede wszystkim w celu dalszego doskonalenia kolejnej generacji technologii tej nieznaney. Jak w latach sześćdziesiątych była to sieć internetowa, tak dziś jest to sztuczna inteligencja, której dalszy postęp dokonuje się światowym wysiłkiem ludzkości nią zafascynowanej lub po prostu w nią uwikłanej. Jej super- i hiperpotencjał rozpoznawania, przewidywania, programowania i reagowania stoi za ustrojową integracją, zwaną też konwergencją na poziomie ponadcywilizacyjnym. Polega to na tym, że kody maszynowe kontrolują kody kulturowe z dalekoidącym wyprzedzeniem i głęboko sięgającą ingerencją, ale z zachowaniem najwyższej ostrożności, aby zmiany nie przybrały niechcianego przebiegu. Zdalne i niewidzialne stymulowanie za pomocą triady ideologiczno-technologiczno-ekonomicznych bodźców zwanych sygnałami, scenariuszy zwanych narracjami i sterownikami zwanych wskaźnikami, integruje światowy ustrój, na który składają się globalne organizacje, agencje i instytucje¹⁰⁰⁰.

Globalna architektura, wirtualna inżynieria oraz sieciowe administrowanie konstituują najdoskonalszy znany ustrój totalitarny w dziejach świata, zintegrowany, zestandaryzowany i zalgorytmizowany. Jego celem jest pełna regulacja, stała obserwacja i drobiazgowa koordynacja świata¹⁰⁰¹. Pod pretekstem zapewnienia bezpieczeństwa eli-

⁹⁹⁹ Por. A. Coin, M. Mulder, V. Dubljević, *Ethical Aspects of BCI Technology: What Is the State of the Art?*, "Philosophies" (2020), 5, nr 4, s. 31, albo T. Buller, *Neurotechnology, Invasiveness and the Extended Mind*, "Neuroethics" (2011), 6 (3), s. 593–605.

¹⁰⁰⁰ Tworzą one, jak wyrażają się niektórzy, globalną konfigurację. Por. W. Morawski, *Konfiguracje globalne. Struktury, agencje, instytucje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

¹⁰⁰¹ Przykładowo wywiady amerykański i brytyjski zajmowały się potajemnie potępieniem dyskredytowanych przez nich organizacji, a także niechcianych informacji, nielubianych firm i poszczególnych osób. Poszczególne osoby dyskredytowane są dobrze znanymi metodami, lecz przy zastosowaniu najnowszych dostępnych technik. Por. A. von Rétyi, *Najniebezpieczniejszy człowiek świata...*, s. 119.

minuje ideologicznie urojone zagrożenia, płynące z ludzkiej wolności, państwowej suwerenności, narodowej tożsamości, społecznej solidarności, a nawet naturalnej racjonalności, tradycyjnej moralności i autentycznej religijności¹⁰⁰². Za podejrzane zaczyna uchodzić wszystko, co nie podlega kontroli, w tym ludzkie myśli, nad odczytywaniem których pracują tajne laboratoria świata. Coraz częściej wzmiankowana jest potrzeba prześwietlania umysłów. Perspektywa prześwietlania umysłów na bramkach wejściowych, podobnie jak prześwietla się bagaże, wydaje się nieodległa. „Ten, kto kontroluje przepływ informacji, kontroluje ludzką świadomość”¹⁰⁰³.

Od 11 września 2001 roku światowe konflikty, kryzysy i prowokacje stanowią uzasadnienie dla rozszerzania i zacieśniania kontroli nad przejawami i formami ludzkiej aktywności¹⁰⁰⁴. Dzieje się to na drodze przyznawania szerokich uprawnień służbom specjalnym, podejmowania zaawansowanych badań w tajnych laboratoriach i instalowania wyrafinowanych urządzeń monitorujących. Erik von Kuehnelt-Leddihn zauważa, że we wszystkich krajach istnieje wielki lęk przed osobami niezależnymi, których nie można kontrolować¹⁰⁰⁵. Z kolei F.A. von Hayek już w latach czterdziestych XX wieku zwracał uwagę, że walczymy o wolność kształtowania naszego życia zgodnie z naszymi przekonaniem. „To wiele, ale wciąż za mało, za mało, aby dostarczyć nam niezachwianych przekonań potrzebnych do przeciwstawienia się przeciwnikowi, który używa propagandy jako jednej z głównych broni, zarówno w najbardziej krzykliwej, jak i najszybszej formie”¹⁰⁰⁶.

Niewiarygodne odgórne wizje rozwiniętego, nowoczesnego, doskonałego, pokojowego, bezpiecznego, przyjaznego, dostatniego, dobrze urządnego i dobrze zarządzanego świata znajdują uznanie lub nie rodzą sprzeciwu pod wpływem zmasowanych i skorelowanych kampanii propagandowych (postmodernizm), rozpowszechnianych i implemen-

¹⁰⁰² „Kiedy populacje Europy kurczą się, a jej narody rozpadają się, niewielu to obchodzi. Narody zdają się być znużone staraniami o to, by być niezależnymi i wolnymi. Przygotowują się zatem do przyjęcia dyktatu europejskiego superpaństwa”. P.J. Buchanan, *Śmierć Zachodu...*, s. 242.

¹⁰⁰³ J. Biatek, *COVID-19. Globalna mistyfikacja...*, s. 30.

¹⁰⁰⁴ S. Wojciechowski, P. Osiewicz, *Zrozumieć współczesny terroryzm. Wybrane aspekty fenomenu*, Difin, Warszawa 2017.

¹⁰⁰⁵ E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia...*, s. 95.

¹⁰⁰⁶ F.A. von Hayek, *Droga do zniewolenia...*, s. 15.

towanych narzędzi komunikacyjnych (informizm) oraz ustanawianych i narzucanych mechanizmów motywacyjnych (neoliberalizm)¹⁰⁰⁷. Tak się składa (przypadkowo, ale i celowo), że postmodernizm, informacjonalizm i neoliberalizm ekonomiczny wzajemnie się uzupełniają i wspierają. Tych megatrendów, komplementarnych dla nowego światowego porządku jest o wiele więcej. Uważa się, że ich rozpoznanie i powiązanie możliwe jest dopiero przy zastosowaniu teorii złożoności. Jak pisze James Rickards, teoria złożoności to „najlepsze narzędzie badania obecnych zagrożeń i ich możliwych konsekwencji”¹⁰⁰⁸. Zdumiewać musi lekceważenie synergicznie nakładających się zagrożeń technologicznych, ekonomicznych i ideologicznych, a wpisanych w socjalistyczną logikę, architekturę i inżynierię globalizacji. Ta zaś prowadzi do faktycznego zaprowadzenia i formalnego zalegalizowania globalnego ustroju socjalistycznego, otwartego na dalsze rewolucyjne zmiany w kierunku ustroju komunistycznego. Już teraz można dopatrywać się go w globalnych zjawiskach i procesach ideologicznej deprawacji, ekonomicznego wywłaszczenia oraz technologicznego zniewolenia¹⁰⁰⁹. Jednak jak najczęściej to bywa w przededniu wojen i rewolucji, świat mediów, kultury czy nauki nie chce o tym słyszeć i boi się o tym mówić czekając potulnie na najgorsze. Skoro tak było w przededniu wielkich rewolucji i wojen, teraz w przededniu jeszcze większych jest tym bardziej pewne¹⁰¹⁰. W świetle najbardziej wymaga-

¹⁰⁰⁷ Mathis Bortner już w 1993 roku przestrzegał, że „w rzeczywistości chodzi o narzucenie wolnego rynku światowego, tzn. całkowitego liberalizmu ekonomicznego. Narodowa polityka walutowa nie będzie już istnieć, nie będzie już więcej polityki podatkowej, nie będzie wyboru dla polityki zmiany lub wymiany, wszystko będzie zarządzane poprzez dyrektywy o charakterze obowiązkowym. Wtedy pozostanie dla nowych rządzących mondialistów, czyli nowej nomenklatury dzielenie Europy na regiony, by jeszcze bardziej ostabić ją, wytęczyć prawo weta i zlikwidować wszelkie prawa narodowe. Następnym etapem będzie konstytucja rządu światowego, a to właśnie jest to, co proponuje dokładnie program Narodów Zjednoczonych. W raporcie o rozwoju ludzkości z 1 czerwca 1994, z jednym światowym bankiem centralnym, z jedną światową administracją, z instytucjami międzynarodowymi, jedną policją światową, stworzenie rady światowego bezpieczeństwa ekonomicznego z preferencją do rozszerzenia Narodowej Rady Bezpieczeństwa USA, jedna zdolność interwencji wojskowej na skalę światową, stworzenie światowego funduszu demilitaryzacji”. M. Bortner, *W drodze ku upadkowi...*, s. 93.

¹⁰⁰⁸ J. Rickards, *Śmierć pieniądza...*, s. 13.

¹⁰⁰⁹ Szerzej zob. L. Tyrmand, *Cywilizacja komunizmu*, Wydawnictwo MG, Warszawa 2024.

¹⁰¹⁰ Por. G. Braden, *Głęboka prawda. Ostatnia szansa ludzkości*, przeł. R., Ośliszto, Wydawnictwo Studio Astropsychologii, Białystok 2012.

jącej metodologii naukowej opartej na empirii faktów i logice wyciągania jednoznacznych z nich wniosków prowadzi do tego w prostej linii szaleństwo rządzących i nikczemność rządzonych, o czym niedługo wszyscy się przekonają¹⁰¹¹.

Ustrój psycho- i socjocybernetyczny

Cybernetyczna metoda ustroju życia społecznego opiera się na wykorzystaniu cyfrowych narzędzi przetwarzania informacji oraz sieciowych środków nawiązywania komunikacji elektronicznej do zautomatyzowanego i zdalnego sterowania zjawiskami i procesami społecznymi na cywilizacyjną skalę, co pozbawia te zjawiska i procesy autentyczności i autonomii właściwej wcześniejszym ustrojom ludzkich zbiorowości. Metody cybernetyki społecznej dotyczą wirtualnego symulowania zjawisk społecznych oraz informacyjnego sterowania społecznymi procesami na różnych poziomach zorganizowania i w różnych obszarach zaangażowania¹⁰¹².

O ile technologia informacyjna i komunikacyjna stanowią narzędzie umożliwiające sterowanie, to ideologia postępu i równoważenia inspirowuje kierunki tego sterowania. Jego istotą jest wyłączanie społecznej świadomości i wolności, a zarazem uruchamianie odruchowego reagowania na bodźce w postaci sygnałów informacyjnych oraz utrwalanie mechanizmów dostosowania do wyuczonych kontekstów komunikacyjnych. Technologicznie zaawansowane i wyrafinowane wyłączanie świadomej refleksji oraz wolnej decyzji ułatwia i usprawnia sterowanie, uwalniając od społecznych wątpliwości, dylematów, rozterek,

¹⁰¹¹ N.L. Rosenblum, R. Muirhead, *A Lot of People Are Saying: The New Conspiracism and the Assault on Democracy*, Princeton University Press, Princeton 2019.

¹⁰¹² Jak powiada Andrzej Targowski, „polska bibliografia na temat cybernetyki jest bogata i obejmuje prace naukowe z różnych okresów, od wczesnych lat rozwoju cybernetyki po współczesne analizy i zastosowania”. Do jednych z pierwszych należą prace: H. Greniewski, *Elementy cybernetyki sposobem niematematycznym wyłożone*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1959; O. Lange, *Całość i rozwój w świetle cybernetyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962; S. Kościuszko, *Wprowadzenie do cybernetyki*, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 1971; G.J. Klir, *Cybernetyka na rozdrożach*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973; W. Piotrowski, *Cybernetyka społeczna*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1977; L. Borkowski, *Logika decyzji i informacji*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977. Niestety polska cybernetyka po 1990 roku podzieliła los polskiej informatyki, gdyż została zablokowana, zlikwidowana i zapomniana w ramach tzw. ustrojowej transformacji.

sprzeciwów, protestów i buntów. W efekcie ustrój zaczyna działać mechanicznie i natychmiastowo, stając się operatywnym i dyspozycyjnym narzędziem odgórnie sprawowanej władzy (rządzenia) nad oddolnymi sprawami i poczynaniami poddanych. W rezultacie rządzeni są mylnie przekonani, że działają oddolnie i samodzielnie, gdy w rzeczywistości są odgórnie i planowo sterowani przez rządzących¹⁰¹³.

Stopień przekonania rządzonych i zarządzanych o samodzielności i dobrowolności podejmowanych decyzji i prowadzonych działań jest tym wyższy, im inspiracje, instrukcje i imperatywy rządzących i zarządzających są powszechniejsze i mocniejsze, a sami rządzący i zarządzający są wyżej ulokowani i silniej zdeterminowani. W ten sposób jedni mają poczucie bezalternatywności i konieczności dostosowania, a drudzy komfort bezkarności i sprawczości sterowania. Uczestnikami ustroju cybernetycznego są sterujący z racji wyposażenia w sterowniki (parametry i wskaźniki) oraz sterowani z racji swej podatności na sterowanie (parametryzowanie i standaryzowanie). Rezultatem powiązania ideologii społecznej (socjalizmu) z inżynierią społeczną jest cybernetyczny socjalizm, rewolucyjnie implementowany, tak na szczeblu najbardziej lokalnym, jak również globalnym¹⁰¹⁴. Ustrój psychosocjocybernetyczny osadzony na osiągnięciach bardziej wschodniej – radzieckiej i polskiej cybernetyki, rozwijanej od lat pięćdziesiątych, oraz bardziej zachodniej – amerykańskiej informatyki już od lat trzydziestych XX wieku zaowocował architekturą globalnej władzy i infrastrukturą globalnej administracji władzy. Opierają się one na sieciowych konstelacjach wpływów i przepływów¹⁰¹⁵ widocznych we współczesnych problemach geopolityki¹⁰¹⁶, przeistoczonej w globalpolitikę – politykę coraz bardziej konwertującego się ustroju globalnego na poziomach

¹⁰¹³ W sprawie wyrafinowania i zaawansowania tej technologii por. pracę D. Wereszczagin, *Wyzwolenie. DEIR I. Broń psychotroniczna. Tajemnica wojskowych badań na Syberii*, Wydawnictwo KOS, Katowice 2018.

¹⁰¹⁴ Chodzi tu o rewolucję cyfrową i państwo globalne. Mimo to por. A. Friszke, *Państwo czy rewolucja. Polscy komuniści a odbudowanie państwa polskiego 1892–1920*, Wydawnictwo Krytyka Polityczna, Warszawa 2020.

¹⁰¹⁵ Konglomerat światowej władzy tworzy się na wielu poziomach, w tym agenturalnej współpracy tajnych służb takich jak KGB i CIA. Por. T.D. Schuman (J. Bezmiennow), *Agentura wpływu. Tajniki działalności wyrotowej KGB*, przeł. T. Lanczewski, Wydawnictwo AA, Kraków 2020 oraz D. Talbot, *The Devil's Chessboard: Allen Dulles, the CIA, and the Rise of America's Secret Government*, Harper Perennial, New York 2016.

¹⁰¹⁶ Por. np. G. Cimek, *Podstawowe problemy geopolityki i globalizacji*, Wydawnictwo Athenae Gedanenses, Sopot 2017.

ideologii, technologii i ekonomii, przesądając niepostrzeżenie i nieodwracalnie o polityce.

Globalny ustrój socjalistyczno-cybernetyczny

Zacieśniający się na teoretycznej krytyce i praktycznej negacji wolno-rynkowego kapitalizmu oraz personalistycznego chrześcijaństwa globalny mariaż ideologii społecznej – socjalizmu, i cybernetycznej społecznej – socjocybernetyki, owocuje kształtowaniem nowego, a w rzeczywistości pradawnego – przedcywilizacyjnego status quo w postaci despotycznego ustroju faszystowsko-rasistowskiego. Pod wpływem wyescalowanych sprzeczności interesów, niedorzecznych wizji oraz słabości życiowych mas z jednej strony, a zgromadzonych zasobów, zdolności predykcyjnych i umiejętności programowania zmian kontrolujących je elit z drugiej strony, faszyzm i rasizm stają się nieuchronną perspektywą dla świata. Nowego światowego ładu już nic nie odwróci, jeśli obie grupy ludzi spolaryzują się w trwale odrębne psychicznie i odmienne fizycznie rasy¹⁰¹⁷ oraz zostaną wyposażone w skrajnie różne zasoby i narzędzia. Jeśli nic się niespodziewanego nie zdarzy, można przypuszczać, iż Wielki Reset sprawi, że już na stałe zainstalowany zostanie ustrój sankcjonujący międzyklasową, międzykastową, międzyrasową czy nawet międzygatunkową przepaść gwarantowaną siłami i środkami informacyjnymi, finansowymi, energetycznymi, zdrowotnymi, żywnościowymi, oświatowymi, administracyjnymi, policyjnymi, agenturalnymi i wojskowymi światowego państwa bez cywilizacji w sensie właściwym. Dominująca zwłaszcza w nauce niechęć do łączenia tak bardzo rozległych faktów i odległych dowodów właśnie na to wskazuje. Środowiska naukowe jako jedne z pierwszych antycypują nowy porządek świadomie zdając sobie sprawę z jego nadejścia, a zarazem skrzętnie unikając odpowiedzialności za jego nadejście. Środowiska akademickie w większości zdominowane są masowo sformalowaną mentalnością, niezależnie od rozwijanych specjalności, której

¹⁰¹⁷ A może miałyby doprowadzić do tego eksperymenty medyczne np. w postaci obowiązkowych szczepień, modyfikacje genetyczne pod pozorem unikania chorób, spożywanie sztucznej żywności z nowymi białkami, oszczędzanie ciała za pomocą tatuaży, szerzenie mody na nieelegancję, zajmowanie uwagi światem wirtualnym, wyręczanie się sztuczną inteligencją, rozpowszechnianie leków psychotropowych, liberalizowanie ustawodawstwa antynarkotykowego itd. Por. m. in. K. Piersa, *Komputerowy Ćpun 2.0*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2021.

tak w zasadzie nie zależy na przeszłości, tak tej doczesnej, jak również wiecznej, tak w stosunku do innych, jak również samych siebie. Brak szczerego zaciekawienia prawdą o świecie i roztropnego zaangażowania w ludzkie dobro rozszerza przestrzeń realną o wirtualną dla antycywilizacyjnych działań w przeważającym stopniu¹⁰¹⁸. Wnikliwego zbadania wymaga więc, czy globalna i totalna skala wielopoziomowego i wielocentrycznego przedsięwzięcia, określanego tu mianem cybernetycznego socjalizmu¹⁰¹⁹, nie posiada szerzej nieznanej – faszystowskiej genezy, istoty i misji¹⁰²⁰. Jak było wspomniane, prawdziwe wyjaśnienie faszystowskiego zniewolenia tkwi w socjalizmie, który wyprzedził zdaniem von Hayek’a o kilka etapów doświadczenia socjalistów w Anglii i Ameryce. Socjalizm bowiem to ustrój państwa odgórnie urządzonego, dawniej na podobieństwo fabryki. Weryfikacji wymaga to, czy aby nie daliśmy się „zwieść tak bardzo, ponieważ nie chcieliśmy uwierzyć, że

¹⁰¹⁸ Żeby być dobrze zrozumianym – cyberprzestrzeń, jeśli już stała się platformą wymiany poszerzającą możliwości działania, należy z niej korzystać, by docierać z przestaniem również o jej szkodliwości oraz w celu podejmowania szerszych działań zaradczych i naprawczych. Tam jednak, gdzie to tylko możliwe, lepiej jej unikać, a przede wszystkim w szkołach publicznych do osiągnięcia przez uczniów pełnoletniości. Ze względu na wagę sprawy i poziom spustoszeń należałoby jak najszybciej nawet zakazać posługiwania się nią w edukacji publicznej, jak czynią to chociażby już państwa skandynawskie. Jak donosi Polska Agencja Prasowa 2.07.2024 r.: „Norweska Dyrekcja ds. Edukacji (Udir) wydała zalecenie zakazu używania przez uczniów telefonów komórkowych oraz tzw. zegarków inteligentnych w szkołach podstawowych, gimnazjach oraz szkołach średnich”. <https://www.pap.pl/aktualnosci/stop-komorkom-w-szkolach-norwegia-wydal-a-zakaz-uzywania-telefonow>. Szkodliwość cyberprzestrzeni w szkołach polega m.in. na tym, że szkoły nie koncentrują się na przygotowaniu do życia w realnej przestrzeni.

¹⁰¹⁹ Policentryzm w układzie globalnym nie oznacza wielości odrębnych i samodzielnych ośrodków aspirujących do władzy globalnej, ale ich sieciową integrację w ramach współdziałania na rzecz globalizacji oraz przyspieszającej globalizację ich rywalizacji o pierwszeństwo, a tym samym największe marze z kontroli sieciowych przepływów. „Ludzkie społeczeństwo doświadcza fundamentalnej transformacji, wskutek której infrastruktura funkcjonalna mówi nam więcej na temat tego jak działa świat niż granice polityczne”. P. Khanna, *Konektografia. Mapowanie przyszłości...*, s. 17.

¹⁰²⁰ Zdaniem Jamesa Rickards’a wykazano, że korzenie faszyzmu mają charakter socjalistyczny i sięgają początków XX w. Dziś rozróżnienie na lewicę i prawicę jako fasadę faszyzmu jest mniej wyraźne i mniej ważne niż rozróżnienie między zwolennikami aparatu opresji a ludźmi domagającymi się wolności. J. Rickards, *Śmierć pieniądza...*, s. 264. Przykładem jest Michael Bloomberg, który próbował wprowadzić zakaz sprzedaży napojów słodzonych w dużych opakowaniach i powiedział, że ma do dyspozycji siódmą co do wielkości armię na świecie w postaci nowojorskiej policji. Tamże, s. 264.

przeciwnik szczerze głosił pewne poglądy, które podzielaliśmy tylko dlatego, że uwierzyliśmy w szczerść niektórych innych jego deklaracji¹⁰²¹. Dziś zachodzi obawa powtórzenia się scenariusza, zgodnie z którym „liczba niebezpiecznych pomyłek jakie popełniliśmy przed wojną, i od czasu jej wybuchu, z powodu niezrozumienia przeciwnika, któremu stawiamy czoło, jest przerażająca. Odnosi się nieomal wrażenie, iż nie chcieliśmy zrozumieć rozwoju wydarzeń, z jakiego zrodzi się totalitaryzm, ponieważ taka wiedza mogłaby zniszczyć niektóre z najdroższych nam iluzji, których jesteśmy zdecydowani kurczowo się trzymać”¹⁰²². Trwałe i zupełne pogrążenie w hiperiluzji stoi na przeszkodzie zdroworozsądkowego diagnozowania i konsekwentnego prognozowania. Iluzja ta wyrasta z obietnic ideologicznych, udogodnień technologicznych oraz profitów ekonomicznych. E. Bednarski zauważa, że „hiperracjonalność dotyka nawet naszej zdolności do fantazjowania”¹⁰²³.

Nie można więc być nadal ślepym na rzeczywiste zagrożenia, tak ze strony ideologii, jak również sprzężonej z nią technologii¹⁰²⁴. Techno-ideologia albo ideotechnologia to prawdziwy faszyzm, bo przemawiający argumentem siły. Jest nią przewaga rezonansu z jakim rozchodzą się wokół globu zwodnicze, zgubne, a niekiedy również zbrodnicze idee. Legitymizuje je siła nacisku medialnego, z którym nie sposób dyskutować. W tej sytuacji za normalnego nie może uchodzić ktoś, kto uważa inaczej niż prawie wszyscy, włączeni i włączający się w rezonans poparcia postępu, na drodze którego stanąć może tylko malkontent i nieudacznik¹⁰²⁵.

Opisując dalekosiężne i rozległe efekty przyjąć należy, że agitacja na rzecz globalnej, totalnej i sieciowej organizacji społeczeństwa jest odgórnie zintegrowana ideologicznie, technicznie i ekonomicznie. „Ideal społeczeństwa zorganizowanego odgórnie wzdłuż i wszerz, w znacz-

¹⁰²¹ F.A.von Hayek, *Droga do zniewolenia...*, s. 16.

¹⁰²² Tamże.

¹⁰²³ E. Bendyk, *Wstęp*, w: M. Castells, P. Himanen, *Spoleczeństwo informacyjne...*, s. 12.

¹⁰²⁴ Już w latach dziewięćdziesiątych XX w. H. i A. Tofflerowie pisali, że „nowe technologie symulacyjne umożliwiają inscenizację zmyślonych przez propagandę wydarzeń, z którymi jednostki wchodzą w interakcje, wydarzeń nadzwyczaj żywych i rzeczywistych”. A. Toffler, H. Toffler, *Wojna i antywojna...*, s. 198.

¹⁰²⁵ Jest to niewidzialna cyberbroń, o której skuteczności pisze D.E. Sanger, *Cyberbroń – broń doskonała. Wojny, akty terrorizmu i zarządzanie strachem w epoce komputerów*, przeł. T.F. Misiorek, Helion, Gliwice 2021, s. 57.

nym stopniu rozpowszechnił się w Niemczech dzięki zupełnie wyjątkowemu wpływowi jakiegoś naukowcy, specjaliści i technologowie mogli tam wywierać na kształtowanie się opinii społecznej i politycznej”¹⁰²⁶. Skoro socjalizm w każdym jego wydaniu nie wyrasta z oddolnych potrzeb, ale odgórnego ich kreowania, tak samo socjalizm cybernetyczny jest rezultatem dążeń do wcześniej nieznanymi dogodności. Przykładowo wcześniej nie zdawano sobie sprawy, że można nic nie robić, aby się bogacić spekulując instrumentami wirtualnymi¹⁰²⁷. Cyfrowa fikcyjność globalizacji polega na zastępowaniu przepływów inwestycyjnych i handlowych przepływami spekulacyjnymi. Poprzez Internet następuje nie tylko dyfuzja technologii i wiedzy, ale także kapitału i popytu, niestety z perspektywy cywilizacyjnie destrukcyjnej najbardziej na cyberseks¹⁰²⁸. Mając na względzie lewicowe tendencje do seksualizacji, cyberseks stanowi planowy i może nawet główny filar globalnego socjalizmu cybernetycznego. Pozbawia on bowiem u podstaw człowieka tego, czego mu dziś brakuje, a mianowicie ochoty i odwagi do walki z fałszem, złem i szpetotą¹⁰²⁹.

Medialna faszyzacja ustrojowa

Faszyzm jest dziś słowem używanym najczęściej przez samych faszystów na odwrócenie od siebie uwagi. Faszystami są ci, którzy korzystając z siły państwowego aparatu przymusu narzucają różnymi metodami i sposobami wszystkim innym własne poglądy, postawy i zachowania, zakazując ich krytyki w ramach wolności słowa, zmierzając ostatecznie do wymuszenia czynnej i stałej ich afirmacji. Dotyczy to poglądów,

¹⁰²⁶ F.A.von Hayek, *Droga do zniewolenia...*, s. 192.

¹⁰²⁷ Wirtualna spekulacja posunęła się tak daleko, że nikt nie upatruje w niej spekulacji, lecz inwestycji, oczywiście z pewną dozą ryzyka, tym większą, im więcej chce się zyskać. A.M. Antonopoulos, G. Wood, *Ethereum dla zaawansowanych. Tworzenie inteligentnych kontraktów i aplikacji zdecentralizowanych*, przeł. T. Walczak, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2019.

¹⁰²⁸ Por. P. Carnes, D.L. Delmonico, E. Griffin, J.M. Moriarty, *Cyberseks. Skuteczna walka z uzależnieniem*, przeł. K. Nowak., Media Rodzina, Poznań 2010 oraz G. Kuby, *Globalna rewolucja seksualna. Likwidacja wolności w imię wolności*, przeł. D. Janowska, J. Serafin, Wydawnictwo Homo Dei, Kraków 2013.

¹⁰²⁹ Są to metafizyczne zaprzeczenia transcendentálnych właściwości bytu. Choć od dawna o tym wiadomo, pisał np. o tym F.J. Sheen, *Komunizm i sumienie Zachodu*, przeł. Z. Kasprzyk, Wydawnictwo Esprit, Kraków 2022. Do dziś panuje zmowa milczenia, jakby większość była osobiście zainteresowana tego rodzaju perwersjami.

postaw i zachowań niepodzielanych w społeczeństwie, a zarazem bliskich komunizmowi, które w społeczeństwie nie zagnieździłyby się bez przemocy. Jednak po dekadach przemocowej reedukacji w przedszkolach, szkołach, uczelniach, mediach i urzędach i instytucjach kultury, wchodzą w inercji, gruntując nieludzki ustrój, sankcjonujący dowolne aberracje, a tym samym decywilizację. Dziś faszystowskie poglądy, postawy i zachowania dodatkowo znajdują korporacyjnych i bankowych sponsorów sektora prywatnego w ramach inkluzywnych standardów i parytetów, nie tylko feministycznych¹⁰³⁰.

W dobie zawrotnego postępu technicznego warto przytoczyć słowa von Hayek'a, który stwierdził, że „choć mało kto lubi, aby wciąż o tym mu przypominać, to jednak trzeba powiedzieć, iż niewiele lat upłynęło od czasu, gdy zwolennicy postępu powszechnie wskazywali na socjalistyczną politykę tego kraju [chodzi o faszystowskie Niemcy] jako przykład do naśladowania”¹⁰³¹. Obecnie taki przykład zalecany do naśladowania dają najbardziej ucyfrowione i usieciowione społeczeństwa, poddane najdalej posuniętej automatyzacji, medializacji, inwigilacji, manipulacji i indoktrynacji. Wiadomym jest, że „media wpływają na postrzeganie rzeczywistości, prowadzone działania, jak i na podejmowane tak przez polityków, jak i obywateli decyzje”¹⁰³². Jest to medializacja. Medializacja w znaczeniu węższym oznacza pośredniczenie w kontakcie pomiędzy stronami, a w szerszym jest „swego rodzaju przetwarzaniem informacji przez media masowe, co wiąże się ze zniekształcaniem i naznaczaniem tychże informacji specyficzną logiką”¹⁰³³, właściwą medialnemu ustrojowi. Jest to kwalifikowanie ludzkich poglądów, postaw i zachowań według tego, co medialnym monopolistom się nie podoba, a co jest właściwe faszyzmowi¹⁰³⁴.

Jednym z przejawów faszyzacji życia publicznego jest ograniczanie wolności słowa przy wykorzystaniu opłacanych w tym celu organizacji pozarządowych, mających przełożenie na media w celu wytwarzania fałszy-

¹⁰³⁰ L. Delap, *Feminizmy. Historia globalna*, przet. F. Fierek, Wydawnictwo Drzazgi, Czersk 2024.

¹⁰³¹ F.A.von Hayek, *Droga do zniewolenia...*, s. 13.

¹⁰³² J. Żurawski, *Internet jako współczesny środek komunikacji wyborczej i jego zastosowanie w polskich kampaniach parlamentarnych*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2010, s. 25.

¹⁰³³ Przykładem tego jest mowa nienawiści, sprowadzająca się do eksponowania i egzekwowania lewicowej poprawności, a zarazem dyskryminowania i zwalczania prawicowych wartości. Por. R. Guzik, *Wolność słowa a mowa nienawiści. Analiza karnoprawna*, C.H.Beck, Warszawa 2021.

¹⁰³⁴ J. Żurawski, *Internet jako współczesny...*, s. 25.

wej opinii publicznej, co określane jest mianem astroturfingu. Wytwarzane w ten sposób zamieszanie, wzbudzające tzw. kontrowersje, wykorzystywane bywa do podejmowania oficjalnych decyzji politycznych oraz rozstrzygnięć prawnych osadzonych na symulowanych oczywistościach bez potrzeby ich źródłowego badania. W klimatach fałszywych oczywistości ścigane bywa przez władzę coś, co nie jest zgodne z jej wizją. Raz usankcjonowana praktyka faszyzacji rozwija się w faszystowski ustrój oparty na jedynie słusznej ideologii oraz łatwo dostępnej technologii blokowania wolności słowa, twórczości artystycznej czy badań naukowych. Będące jego składową organy państwa i wymiaru sprawiedliwości dyscyplinują obywateli do niekwestionowania światowych agend Wielkiego Resetu, unijnych federalizacji, czy sojusznich zobowiązań jak np. poparcia dla Ukrainy. Każdy kto raz zostaje namierzony, na każdym kroku jest naznaczony i spotyka się z towarzyskim ostracyzmem czy odmową zatrudnienia, co nosi jawne znamiona dyskryminacji i wykluczenia, zwykle ze strony tych, którzy najgłośniejszemu z wykluczeniem walczą.

Nadrzędna rola doktrynerów, finansistów, inżynierów i administratorów (dominacja ideokratyczna, plutokratyczna, technokratyczna i biurokratyczna) nad wolnymi społeczeństwami i suwerennymi państwami dostrzeżona została przez von Hayek'a, który pisał, że „znicięcipliwienie postępowaniem zwykłego człowieka, tak charakterystyczne dla ekspertów, oraz pogarda dla wszystkiego, co nie było świadomie zorganizowane przez umysły wyższego rzędu, zgodnie z naukowym wzorem były zjawiskami nieznanymi niemieckiemu życiu publicznemu od pokoleń, zanim uzyskały znaczenie w Anglii”¹⁰³⁵. Czy nie jest więc tak, że obecni ideologowie, naukowcy, technologowie, eksperci, planiści, edukatorzy, propagandziści i finansisci oddają się w służbę globalnego, cybernetycznego socjalizmu jak niegdyś w Niemczech w służbę narodowego socjalizmu. „Dobrze znany jest fakt, że w szczególności naukowcy, przyrodnicy i inżynierowie, którzy tak głośno oznajmiali o swym przywództwie w marszu ku nowemu i lepszemu światu, podporządkowali się owej tyranii znacznie gorliwiej niż jakakolwiek inna grupa”¹⁰³⁶. Rola jaką intelektualisci odegrali w totalitarnej transformacji społeczeństwa, została prorocznie przewidziana. Przykładowy czołowy rewolucjonista francuski Gracchus Babeuf apelował, aby dzieci wychowywać wspólnie i oduczać je czytania książek¹⁰³⁷. Donatien Alphonse François de Sade i Babeuf

¹⁰³⁵ F.A.von Hayek, *Droga do zniewolenia...*, s. 192.

¹⁰³⁶ Tamże.

¹⁰³⁷ Por. E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia...*, s. 56.

zgodnie stwierdzali, że dzieci nie należą do rodziców, lecz do narodu. Powinny one otrzymywać wykształcenie nie tyle umysłowe, co raczej praktyczne, przygotowujące do wytwarzania dóbr materialnych¹⁰³⁸. Te i inne zalecenia skutecznie urzeczywistniane są z wykorzystaniem metod i narzędzi faszystowskich. Dziś za sprawą Internetu ich ewidentnie pierwszą i całkowicie bezbronną ofiarą są dzieci. Pod wpływem Internetu nie są one już nawet własnością jakiegoś narodu, ale całego globu. Dzieci i młodzież są najbardziej podatne na faszyzację i przydatne w faszystowskim ustroju, co tłumaczy lewicową walkę z władzą rodzicielską oraz lewicową rewolucją obyczajową.

Globalna konwergencja ustrojowa

Konwergencja jako zbliżenie i upodobnienie niekoniecznie musi manifestować się w powierzchownych zjawiskach, ale może realizować w głębokich strukturach. Obserwatorzy i komentatorzy zdarzeń dostrzegają i omawiają zwykle te pierwsze, zaś w te drugie mają wgląd systemowi analitycy i długofalowi stratedzy. Powszechnie dziś spotykana niechęć do wysiłku intelektualnego oraz niemożność skupienia uwagi z powodu wielości zajęć jest powodem poprzestawania na poziomie przyswajania i przekazywania informacji. Natomiast dla rozpoznawania trendów i zależności niezbędne jest wydobywanie ukrytej wiedzy¹⁰³⁹. Bywa, że powierzchowne informacje przemawiają za czymś innym, niż wynika z głębokiej wiedzy. Dotyczy to ogłaszanej deglobalizacji, a faktycznie postępującej wciąż globalizacji polegającej na ustrojowych zbliżeniach, strategicznych powiązaniach i zakulisowo dokonywanych uzgodnieniach, czego przykładem jest amerykańsko-rosyjska wojna na Ukrainie czy amerykańsko-izraelska wojna z Iranem, a wcześniej był amerykań-

¹⁰³⁸ Tamże, s. 98.

¹⁰³⁹ Ewidentnym przykładem jest tu wojna w Strefie Gazy, podczas której Izrael korzystając z amerykańskiego wsparcia prowadzi ludobójstwo Palestyńczyków korzystając z pretekstu, który sam wygenerował wspierając wcześniej Hamas i przyzwalając na atak z 7 października 2023 roku. O ile zachodni komentariat to podnosi, to w ogóle jakby ze strachu nawet nie śmie tego wiązać z metodami działania izraelskich służb, a przede wszystkim z syjonistycznymi roszczeniami Narodu Wybranego, do których odwołuje się także Benjamin Netanjahu. Por. R. Bergman, *Powstani i zabij pierwszy. Tajna historia skrytobójczych akcji izraelskich służb specjalnych*, przeł. P. Grzegorzewski, J. Wołk-Łaniewski, Wydawnictwo Sonia Draga, Post Factum, Katowice 2024 oraz dwutomową pracę D. Reed, *Strategia Syjonu. Nieznana historia narodu wybranego*, t. 1 i 2, red. Z. Nowicki, Wektory, Wrocław 2017.

sko-chiński spór o rozpowszechnienie koronawirusa, czy amerykańska walka z terroryzmem w Afganistanie. Nie tylko na podstawie potocznych intuicji, lecz także wnikliwych badań okazuje się, że w sytuacji, kiedy pozory mylą, szerokie rzesze ludności po każdej ze stron są prawdziwym i zamierzonym celem światowych konfliktów wojennych, składających się na zintegrowaną wojnę przeciwko ludzkości. Dopiero ich osłabienie, a nawet wyniszczenie stworzy niezbędne warunki dla ostatecznego i całościowego zbliżenia globalistycznych oligarchii w jednym ustroju i pod wspólną władzą zwierzchnią¹⁰⁴⁰.

Kilkuwiekowe zmagania najpierw zakonspirowanej, a później (od rewolucji francuskiej) manifestowanej antycywilizacji (antymonarchii i antykościół) z cywilizacją klasycznie europejską najpierw łacińską, a później zachodnią, rozpoczęły ustrojową przebudowę najpierw lokalnie w Europie (od Napoleona Bonaparte), a później globalnie na świecie (od Ulissesza S. Granta). Światowy tryumf republikanizmu, demokratyzmu i socjalizmu otworzył systemy społeczne, gospodarcze, polityczne i prawne na nieograniczoną modernizację, nazwaną przez Karla Polanyi'ego wielką transformacją¹⁰⁴¹, przyspieszającą i pogłębiającą w miarę doskonalenia narzędzi technicznych, rozprzestrzeniania wizji ideologicznych i regulowania procesów gospodarczych. Współczesne ustroje państwowo-polityczne stanowią ideologiczną, technologiczną i ekonomiczną deformację ustrojów tradycyjnych. Należą do nich ustroje o sztucznie brzmiących nazwach, takie jak: demokracja, sanitaryzm, komputopia czy informacjonalizm. Ich symptomy widoczne są tak na poziomie krajo-

¹⁰⁴⁰ Nie chodzi tu o to, czy wszelkie formułowane w ten sposób teorie są w pełni uzasadnione i właściwie udokumentowane, ale o sam fakt, że są one formułowane i w tzw. drugim obiegu omawiane. Z konieczności musi być wiele tam domysłów, ale i celowo kompromitujących pomysłów, zgodnie z zasadami konspiracyjnej strategii kompromitacji. Nie mogąc zająć się tu każdym z nich z osobna, wystarczy zauważyć i wyakcentować celowo albo mimowolnie mylący charakter wąsko – urzędowo, i szeroko – mainstreamowo, koncesjonowanych debat, które nie pozwalają nawet dotknąć istoty światowych problemów i ujawnić rzeczywistych ich źródeł. Komentariat zmuszony do milczenia, ogłasza kanon wiary, którego nieprzestrzeganie grozi zwłaszcza w nauce oczywistą infamią i swoistą ekskomuniką. Por. np. C. Prince, L. Picknett, *W mrocznym świecie tajemnic Syjonu. Tajemni strażnicy tożsamości Chrystusa czy zakonspirowani władcy Europy*, przeł. L. Żołędziowski, Wydawnictwo Albatros, Warszawa 2007.

¹⁰⁴¹ Istotą jest to, że „szybka transformacja niszczy stare metody radzenia sobie z problemami, różne stare zabezpieczenia, a jednocześnie tworzy nowe wymagania, zanim wykształcą się nowe mechanizmy zaradcze”. K. Polanyi, *Wielka transformacja...*, s. 12. Szybko okazało się jednak, że te nowe mechanizmy nie wystarczają wobec mnożonych problemów, co ostatecznie musi doprowadzić do załamania.

wym – informatyzowanego państwa narodowego, jak również globalnym – światowego państwa informacyjnego. Wspólnym ich mianownikiem są trojakiego rodzaju systemy polityczno-administracyjne: ideokratyczne, plutokratyczne i technokratyczne. Tak w procesach dyskredytowania i ograniczania roli suwerennych państw narodowych, jak również preferowania i propagowania mechanizmów omnipotentnego państwa globalnego rozróżnić należy działania jawne i pozorowane oraz rzeczywiste i skrywane. Odpowiadają im oficjalne – pierwszoplanowe, i nieoficjalne – zakulisowe struktury – ośrodki władzy i administracji, oraz procedury – mechanizmy rządzenia i zarządzania¹⁰⁴².

Liczne dane empiryczne oraz wnioskowania logiczne wskazują, że w odniesieniu do ustrojów krajowych oraz ustroju globalnego, co innego jest głośno manifestowane i formalnie deklarowane, a co innego jest po cichu realizowane i faktycznie urzeczywistniane. Szeroko i masowo są deklarowane zasady ustroju politycznego państwa, które praktycznie i drobiazgowo są podważane, modyfikowane, a nawet negowane. Każdej swojsko i przyjaźnie brzmiącej zasadzie odpowiadają obco i wrogo brzmiące standardy, parametry i wskaźniki, projektowane, wprowadzane, egzekwowane i sprawozdawane zgodnie z globalnymi agendami takimi jak Agenda 2030. Przyjmowane na najwyższych szczeblach władzy i administracji globalnej plany, programy i projekty przenoszone są na poziomy najniższe władzy i administracji lokalnej, wspierane za pomocą asygnowanych środków finansowych, udostępnianych technologii informacyjnych oraz propagowanych haseł ideologicznych. Hasła ideologiczne, narzędzia informacyjne oraz motywacje ekonomiczne sprawiają, że zjawiska i procesy ustrojowego wydrażenia państwa narodowego i wzmacniania państwa globalnego będą się nasilać niezależnie od słuszności, efektywności i korzystności tych procesów. Przykładem jest właśnie sam sztucznie wspierany, enigmatycznie uzasadniany i powszechnie krytykowany proces globalizacji, który nieubłagane i nieodwracalnie postępuje¹⁰⁴³.

Ścieranie się silniejszych tendencji, interesów i wpływów globalnych i internacjonalistycznych, wobec słabszych krajowych i lokalnych prze-

¹⁰⁴² Każde rządzenie i zarządzanie cechuje się dziś rosnącym komponentem globalnym w postaci zorientowania na zjawiska i procesy globalne. Por. K. Łukasiewicz, P. Pietrzak, *Nowoczesne zarządzanie*...

¹⁰⁴³ Sposobem jego kontynuacji, podobnie jak przechodzenie do porządku nad fia-
skiem licznych przedsięwzięć globalnych, jest ogłaszany reset, w rzeczywistości
oznaczający przyspieszenie i wzmocnienie tego, co było wcześniej, ale na wyż-
szym i doskonalszym poziomie. P. Wroński, *Reset, czyli weryfikacja spisku*, Edi-
tions Spotkania, Warszawa 2017.

sądza o kierunku ustrojowej transformacji od aspiracji wolnościowych do rozwiązań totalitarnych. Zasady ustrojowe, które miały rację bytu i szanse na urzeczywistnienie na szczeblu krajowym, są nierealne i niewykonalne na szczeblu światowym. Na poziomie państwa globalnego abstrakcją i fikcją są zasady suwerenności, demokracji, praworządności, solidarności czy pomocniczości, urzeczywistniane w jakimś stopniu na poziomie krajowym. Na poziomie globalnym znajdują zastosowanie zasady techniczne: cyfryzacji, automatyzacji, wirtualizacji i cybernetyzacji¹⁰⁴⁴. W odróżnieniu od tendencji liberalnych i demokratycznych, artykułowanych i implementowanych w państwie narodowym, w państwie globalnym mogą być realizowane i egzekwowane przede wszystkim tendencje totalitarne i technokratyczne. Transformacja od liberalnych do totalitarnych zasad rządzenia oraz od demokratycznych do technokratycznych mechanizmów administrowania nasila się wraz z samoistnie pojawiającymi się lub sztucznie prowokowanymi konfliktami, patologiami, zagrożeniami, kryzysami i załamaniem w różnych obszarach, począwszy od kwestii demograficznych i klimatycznych, aż po terroryzm i epidemię. W ich obliczu postępuje ustrojowa globalizacja, polegająca na dostosowywaniu ustrojów krajowych do ustroju globalnego oraz ustrojowa totalizacja, polegająca na ograniczaniu zakresu swobód krajowych pod naciskiem międzynarodowym. W rezultacie ustrojowy globalizm równa się totalizmowi ideologicznemu, technologicznemu i ekonomicznemu.

Ustrój polityczny samoczynnie kształtującego się, a zarazem planowo kształtowanego państwa globalnego dotyczy jawnych i niejawnych oraz oficjalnych i nieoficjalnych struktur władzy globalnej oraz mechanizmów globalnej administracji. Do jawnych i oficjalnych ośrodków politycznej władzy globalnej należą Zgromadzenie Ogólne, Rada Bezpieczeństwa i Przewodniczący Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz wszelkie spokrewnione z nią agendy, tj.: BŚ, MGW, czy WHO. Do jawnych, ale nieoficjalnych ośrodków władzy globalnej zaliczyć należy różnorodne i głośne międzynarodowe organizacje pozarządowe deklarujące działania na rzecz praw człowieka, czy ochrony środowiska¹⁰⁴⁵. Do w zasadzie niejawnych, a zarazem jakby oficjalnych ośrodków faktycznej władzy globalnej zaliczyć można prywatne kluby,

¹⁰⁴⁴ Chodzi np. o zasady zarządzania pamięcią w sieci globalnej w celu usprawnienia procesów agregacji danych i podejmowania decyzji. Por. K. Kokosa, *Zaawansowane zarządzanie pamięcią w .NET: Lepszy kod, wydajność i skalowalność*, przeł. J. Niedźwiedz, Promise, Warszawa 2021.

¹⁰⁴⁵ Szerokie ich omówienie zawiera przywoływana już praca: W. Morawski, *Konfiguracje globalne...*

takie jak Forum Ekonomiczne w Davos, Komisję Trójstronną czy Klub Bilderberg. Z kolei do niejawnych, a zarazem nieoficjalnych ośrodków wpływowej władzy politycznej należą sprzysiężenia masońskie i paramasońskie różnych rytów i obojętności¹⁰⁴⁶.

Strukturą władzy globalnej odpowiadają mechanizmy administrowania oficjalnie deklarowane w międzynarodowych agendach, jak również faktycznie stosowane w działaniach na skalę globalną¹⁰⁴⁷. Ta podwójna dwoistość przekłada się na globalny ustrój, który jest jawny, a zarazem oficjalny i nieoficjalny oraz niejawnym jako nieoficjalny, czy nawet oficjalny. Dla uproszczenia można utożsamić jawność i oficjalność oraz niejawną i nieoficjalność. Tym samym oznacza to, że co innego jest szeroko i masowo deklarowane, a co innego jest faktycznie i szczegółowo realizowane na globalną skalę. Skoro praktycznie rozstrzygające znaczenie ma to, co jest i jak jest realizowane, uwagę badawczą kierować należy na rzeczywisty, nie zaś pozorowany ustrój jako ustrój w dużym stopniu już rzeczywistego, a nie pozorowanego państwa globalnego. Rozbieżność pomiędzy tym, co teoretycznie jest deklarowane – demokracja liberalna, a tym, co praktycznie realizowane – cybernetyczny socjalizm, wyczerpuje znamiona zwinionej lub niezwinionej manipulacji.

Hipoteza ustrojowej manipulacji globalnej

Manipulacja jest zjawiskiem znanym i spotykanym na wielu poziomach zorganizowania i obszarach działania. Ludzie są wprowadzani w błąd również przez systemy polityczne i prawne, cechujące się rozbieżnościami pomiędzy tym, co powszechnie deklarowane a ostatecznie realizowane. Czynnikiem sprzyjającym owej rozbieżności, podnoszącym ją na poziom globalny jest technologia komputerowa. Wprowadzanie jej do rządu na różnych szczeblach i zarządzania w wielu obszarach

¹⁰⁴⁶ Jak wcześniej było to sygnalizowane, trudnością jest weryfikacja danych na temat tajnych związków, prezentowanych w licznych publikacjach ze względu często na zamierzone zmylenia. Por. A. Goldwag, *Sekty, spiski i tajne stowarzyszenia...* Pracą dobrze udokumentowaną na temat masonerii jest często tu przywoływana książka G. Grandt, *Czarna księga masonerii...* obok wielu innych książek uznanych w tym obszarze autorów takich jak Epiphanius.

¹⁰⁴⁷ Globalizacja opiera się o emergencję, czyli przechodzenie prostych składników w nową jakość ich całości za sprawą sieci. A. Rothert, *Emergencja rządzenia sieciowego*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2008. Por. także M. Kaczorowska, A. Rothert, J. Szymanek, *Ewolucja, dewolucja, emergencja w systemach politycznych*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2007.

poprzedzają zabiegi parametryzacyjne. Teoretycznie mają one przyczynić się do usprawnienia działania, a w praktyce je blokują, dezorganizują i wypaczają. Komputopia jest zaawansowaną i wyrafinowaną manipulacją, pozbawiającą podmioty prawa możliwości świadomego i swobodnego kształtowania swojej sytuacji prawnej. W tym względzie bogata i popularna twórczość *science-fiction* spełnia ważną rolę, gdyż wywołuje mylne wrażenie, że to tylko fantazja, a rzeczywistość pomimo wielu symptomów może się wydawać podobna, jest sama w sobie wolna od przewidywanych zagrożeń¹⁰⁴⁸. Szeroko szerzona fikcja zagrożeń uprawdopodobnia rzeczywisty ich brak. Dokonuje się to poprzez przesadną eksploatację wyobraźni, której wytwory są następnie bagatelizowane jako niemające wiele wspólnego z realnością. Aby ukryć, że coś się dzieje, musi się dziać coś innego. Wystarczą tylko drobne, mimowolne, niby przypadkowe przerysowania lub przeinaczenia, aby podświadomie wzbudzić dystans do uzasadnionych obaw i poważnych zagrożeń ze strony techniki, a raczej ludzi nią dysponujących. Dokładnie tak się rzecz ma z komputerem, który z jednej strony jest szeroko akceptowany, a z drugiej przeceniany. Z komputerem jest jak z każdym narzędziem (np. samochodem), nad którym człowiek nie jest w stanie zapanować, jeśli bezmyślnie wprawi je w ruch. Jednak z komputerem jest sytuacja o wiele bardziej złożona, bo on sam jest o wiele bardziej złożonym narzędziem. Przewidywalne i nieprzewidywalne konsekwencje utraty panowania nad nim są o wiele większe, tym bardziej, że komputery nie pracują już w pojedynkę, ale w sieci, oraz że nie są

¹⁰⁴⁸ Mowa jest o tym w książce J. Białek, *COVID-19. Globalna mistyfikacja...*, opracowanej przy udziale ekspertów ze świata nauki, jak o tym w niej napisano. Dyskwalifikowanie wielu źródeł wiedzy jako nieautoryzowanych własnym nazwiskiem np. Epiphanius, czy autoryzowanej nazwiskiem osoby bez stopnia czy tytułu naukowego jak Józef Białek, albo autoryzowanych pochodzących od osób dotkniętych infamią z powodu politycznej niepoprawności jak Leszek Sykułski jest sposobem odmowy wiedzy i wybiegiem do lekceważenia rzeczywistości, o której piszą ci autorzy. Najbardziej obszerną pracą, która omawia globalną manipulację, jest trylogia Davida Icke z miejsca odrzucana przez wielu z powodu dziwnego nazewnictwa stosowanego na oznaczenie światowej oligarchii („archonci”) oraz z powodu omawiania z pewnych względów absurdałnej problematyki jaszczuro-ludzi – reptilian. Może wprowadzenie tej problematyki stanowiło warunek światowej publikacji książki czy sposób zabezpieczenia się autora przed ryzykiem z powodu ujawniania wielu tajemnic z najwyższych sfer władzy. Jako samoskompromitowany jest w ten sposób unieszkodliwiony. Jednak mając wiedzę o tego rodzaju mechanizmach, warto krytycznie korzystać ze wskazywanych trylogii faktów i dowodów, które znajdują potwierdzenie także w innych źródłach, aby lepiej zrozumieć zachodzące zmiany globalne i dokonujące się przeobrażenia cywilizacyjne. W niniejszej pracy wskazywane są te fakty i dowody, które mają potwierdzenie w wielu różnych publikacjach.

tylko programowane, ale już same się programują. Ich współdziałanie i uczenie się nie świadczy o tym, że mają jakiegokolwiek własne cele i mogą wymknąć się spod kontroli, aby nad kimś panować. Świadczy to przede wszystkim o zamiarze uniknięcia ludzkiej odpowiedzialności za takie konsekwencje.

Komputopia realizuje się dziś nie poprzez panowanie komputera nad człowiekiem, tylko poprzez usiłowanie zapanowania człowieka nad człowiekiem za pomocą i pod przykryciem komputera. Wręcz masowym dowodem szerzenia się komputopii jest zrzucanie winy za nieprawidłowości i niedomagania w działaniu na systemy teleinformatyczne. O ile w jakiejś części są one wynikiem błędów i omyłek, to w jakiejś też części wynikają ze świadomego i zaplanowanego działania człowieka. Przenoszenie odpowiedzialności na system staje się wręcz plagą, która komplikuje życie, ale i ukierunkowuje działanie. Coraz częściej prawa człowieka są ograniczane, a nawet znoszone z powodu, albo pod pretekstem, obiektywnych niedomagań sprzętowo-programowych. Za utrudnienia lub ograniczenia w elektronicznym realizowaniu uprawnień i wypełnianiu zobowiązań rodzących wymierne skutki prawne najczęściej nikt nie ponosi odpowiedzialności, gdyż informatycy nie są uczestnikami stosunków prawnych. Mechanizmy funkcjonowania systemów teleinformatycznych wynikają z ich architektury. Jest ona elementem zarządzania infrastrukturalnego, poprzez które wpływać można na działania prawa, w tym na dokonywane czynności prawne i urzędowe. Z komputopią mamy do czynienia, kiedy np. elektroniczne składanie pism albo elektroniczne pozyskiwanie informacji jest technicznie utrudnione lub uniemożliwione, a dokonanie tego w tradycyjny sposób nie wchodzi w grę. Od ogłoszenia pandemii koronawirusa w 2020 roku coraz szerzej i skuteczniej zarządzanie sprawami lokalnymi – państwowymi, regionalnymi – unijnymi, i globalnymi – światowymi odbywa się za pomocą wspólnej dla tych poziomów architektury i infrastruktury teleinformatycznej¹⁰⁴⁹.

Niewyobrażalny wcześniej fakt, że może ona być kontrolowana i wykorzystywana przez poza- i ponadpaństwowe ośrodki, środowiska

¹⁰⁴⁹ Stworzono w tym zakresie szereg regulacji określających podstawy prawne takich działań m.in. w ustawie z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2023 r., poz. 57 ze zm.); w ustawie dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2023 r., poz. 775 ze zm.) czy też w szczegółowych aktach prawnych dotyczących ochrony zdrowia i walki z tzw. pandemią, tj. w ustawie z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi

i osobistości, stał się już oczywistością. Zwykli obywatele, jak również podmioty gospodarcze, niezależni dziennikarze, przywódcy państwowi czy instytucje publiczne są osławiane z globalną reedukacją, cenzurą czy wręcz tresurą w zakresie co wolno mówić i jak należy postępować, aby nie zostać zbanowanym – arbitralnie i bezapelacyjnie ukaranym wyłączonym z systemu, pozbawionym zasięgów i zablokowanym w otrzymywaniu finansowych wpływów. Stała, systematyczna i regularna profilaktyka i resocjalizacja globalna dają rezultaty w postaci standardów globalnej poprawności dla ukonstytuowania globalnego ustroju politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturowego, wyposażonego w najlepsze narzędzia identyfikacji tożsamości, oceny zachowań, regulacji płatności i redystrybucji dóbr, stosownie do najlepszych praktyk ekologicznych, klimatycznych, równościowych, czy żywieniowych. W ten sposób i w tym celu postępuje destrukcja ekonomii i finansów, kultury i obyczajowości, społeczeństwa i zdrowia obywateli oraz polityki i sił zbrojnych nawet najsilniejszych dotąd państw świata jak USA, przejściowo na rzecz ChRL, a później może Indii z wykorzystaniem scenariuszy totalitarnego skradania się w schemacie problem – reakcja – rozwiązanie¹⁰⁵⁰.

Oczywiście natychmiast nasuwa się pytanie, kto mógłby być do tego zdolny wobec tak widocznych potęg, aby włączać je w nieznane scenariusze. Wobec masowej nieznajomości ośrodków rzeczywistej władzy na świecie zwrócić należy uwagę na sojusz historycznie utrwa-

(Dz.U. z 2023 r. poz. 1284 ze zm.), ustawie z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z wdrażaniem rozwiązań w obszarze e-zdrowia (Dz.U. z 2019, poz. 1590), ustawie z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021, poz. 2095 ze zm.), a także ustawie z dnia 8 czerwca 2022 r. o zmianie niektórych ustaw w celu automatyzacji załatwiania niektórych spraw przez Krajową Administrację Skarbową (Dz.U. z 2022 r., poz. 1301 ze zm.). Tego rodzaju przepisy zawarte są także w wielu aktach wykonawczych, jak np. w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. z 2021 r., poz. 861 ze zm.).

¹⁰⁵⁰ Scenariusz totalitarnego skradania się stanowi wyraz precyzji i ostrożności na drodze do budowy globalnego imperium przy wykorzystaniu schematu problem – reakcja i rozwiązanie, zaczerpniętego od Hegla przez iluminatów oraz Zakon Skull and Bones w celu generowania kontrolowanych kryzysów, by za chwilę na nie reagować poprzez wprowadzanie daleko idących reform, osłabiając pozycję rządzonych, a wzmacniając rządzących. Opisał to m.in. Noam Chomsky jako jedną z 10 zasad manipulacji omawianych w innym miejscu Studium na temat Wielkiego Resetu.

lonych i do dziś współdziałających ze sobą jej ogniów, rozlokowanych po obydwu stronach Atlantyku i mających wpływ na bieg światowych spraw przez półtora ostatniego stulecia. Pierwszym jest opisywany przez Antony'ego C. Suttona – *Skull and Bones*, a drugim Grupa Milnera opisana przez Carrolla Quigleya. Oczywiście obydwaj mają swoją wcześniejszą historię i rozciągające się do dziś szerokie powiązania z innymi ośrodkami¹⁰⁵¹.

Anthony C. Sutton pisze w odniesieniu do *Skull and Bones*, że „działania Zakonu są ukierunkowane na zmianę naszego społeczeństwa i zaprowadzenie nowego porządku świata. Ma to być starannie zaplanowany porządek, w którym wolność osobista zostanie znacznie ograniczona, ochrona konstytucyjna zniesiona, znikną też granice państwowe oraz różnice kulturalne. Cel ten można wydedukować analizując, a następnie sumując działania członków. Ich konsekwentny schemat utrzymuje się od ponad 100 lat. Częścią tej działalności będzie współpraca z Grupą, której przyświecają analogiczne, a do tego spiskowe cele”¹⁰⁵². Sutton dodaje, że „działania Zakonu koncentrowały się od początku wokół społeczeństwa, a dokładnie jak zmienić to społeczeństwo, by osiągnąć określony cel – nowy porządek świata. Liczne składniki życia społecznego będą musiały ulec zmianie, aby zaprowadzenie nowego porządku świata było możliwe”¹⁰⁵³.

Nie mógłby zostać on wprowadzony, jeśli istniałyby suwerenne państwa z finansami i siłami zbrojnymi, które mogłyby wyrazić sprzeciw. David Icke pyta: „Dlaczego pozwolono by dług publiczny osiągnął tak szalenie wysoki poziom, dlaczego USA ma swoje fabryki w Meksyku czy na Dalekim Wschodzie?”¹⁰⁵⁴. Coś takiego zatem jak

¹⁰⁵¹ „Tajne Stowarzyszenie Rhodesa i Grupa Milnera to terminy odnoszące się do tej samej organizacji. M.in. wywotowała ona wojnę burską, stworzyła Republikę Południowej Afryki, uruchomiła czasopismo *The Round Table*, które do dziś jest rzecznikiem grupy, oraz nadała nazwę Brytyjska Wspólnota Narodów”. C. Quigley, *Sekretna władza...*, s. 25. Niektórzy twierdzą, że „Antony Sutton uważa, że Quigley nie do końca właściwie rozpoznał sytuację, gdyż opisana przezeń Grupa Milnera miała faktycznie wielki wpływ na politykę, jednak już w okresie międzywojennym istotne stały się wpływy Morgana, którego zastąpił potem Rockefeller, i to on oraz stojący za nim Rothschildowie mieli zasadniczy wpływ na przebieg drugiej wojny światowej i budowanie powojennego ładu”. Tamże, s. 15.

¹⁰⁵² A.C. Sutton, *Skull and Bones, Tajemna elita Ameryki*, przet. K. Gawlik-Bąkiewicz, Wektory, Wrocław 2018, s. 52.

¹⁰⁵³ Tamże, s. 53.

¹⁰⁵⁴ D. Icke, *Iluzja percepcji, cz. II...*, s. 49.

rząd światowy jest coraz bliżej m.in. z powodu: 1) słabości demokratycznych instytucji, 2) zadłużania gospodarek narodowych, 3) światowej integracji przepływów, 4) technologicznej inwigilacji w cyfrowej chmurze, 5) narastania ryzyka załamania, 6) multikulturalizacji społeczeństw, 7) wzajemnie niszczących działań wojennych, 8) ideologicznej ekspansji dezintegracji postaw, 9) wprowadzania do ustawodawstw agend globalnych. Niedostrzeganie konstytutywnej roli dla globalnej organizacji świata tych czynników może świadczyć o niedowładzie intelektualnym właściwym masom albo niepełnosprawności moralnej charakterystycznej dla stawiających się nad nimi elit.